Nr. 11. Czwartek, 16 Stycznia 1890. **Rok 80.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą [illegible]0 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ul[illegible]a Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacyé otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 złr. **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 złr., **pocztą 4 złr.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia), lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W dziale fejletonowym jak dotychczas tak i w roku 1890 zamieszczać będziemy wyłącznie tylko oryginalne powieści, nowele, pamiętniki i obrazki z przeszłości, pierwszorzędnych autorów, których współpracownictwo zapewniliśmy sobie, jako to: Alces (baronowej Hagen); Jeske-Choińskiego, Ludwika hr. Dębickiego, dr. Antoniego J., St. Koźmiana, Wincentego hr. Łosia, Estei, Nagody, Fr. Rawity, Zygmunta Sarneckiego, Sewera, Stef. Ulanowskiej, A. Wilczyńskiego, Jana Zacharyasiewicza i w. i. W pierwszych miesiącach 1890 r. drukować będziemy nowellę baronowej Hagen *Proboszcz z Sz[illegible]tyny;* następnie powieść Sewera *Z sennego przypomnienia*, dalej nowellę Estei p t.. *W Sercu Garbuska*, powieść Teodora Jeske-Choińskiego a wreszcie powieść Edmunda Naganowskiego osnutą na tle stosunków angielskich i londyńskiego życia. Powieść ta niezmiernie zajmująca i zawierająca mnóstwo barwnych a oryginalnych obrazów, równocześnie po polsku i po angielsku pisana, wyjdzie także w edycyi angielskiej p. t. *Almighty England* — „Anglia Wszechmożna" nakładem firmy księgarskiej Scribnes and Co. w Londynie i Nowym Yorku.

W „Przewodniku" w szeregu prac historycznych i literackich drukować będziemy cenne studyum Wojciecha hr. Dzieduszyckiego „Dzieje sztuki malarskiej"; drugą część niezmiernie zajmujących listów Andrzeja Edwarda Koźmiana; historyczno-prawniczą pracę, pełną nowych a ciekawych szczegółów, dr. Wład. Ostrożyńskiego p. t. „Sprawa zamachu na Stanisława Augusta przed sądem sejmowym" i w. i.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego" zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą to pismo wychodzące raz na tydzień po cenie zniżonej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1890 r. warszawski tygodnik illustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie:	miesięcznie	62 ct.
	kwartalnie 1 „	86 ct.
Na prowincyi:	miesięcznie	92 ct.,
	kwartalnie 2 zł.	76 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książki p. t. 1) C. Julii Caesaris: Commentarii de bello Gallico. Do użytku szkolnego zastosował i wydał Stanisław Bednarski i 2) C. Julii Caesaris: Commentarii de bello Civili edidit Gnilelm Theod. Paul. Editio minor. W Wiedniu i Pradze. Nakładem F. Tempsky'ego w poczet książek dozwolonych do użytku szkolnego w gimnazyach.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 stycznia.

Nikt w Niemczech nie był przygotowany na to, aby wybory do parlamentu Rzeszy były rozpisane już na dzień 20-go lutego, to jest, właśnie w terminie, w którym gaśnie mandat obecnych deputowanych; mniej więcej bowiem przeważało zdanie, iż wyborcy zostaną powołani do urny dopiero w ciągu marca. Nie ma dotychczas wiarogodnych wskazówek, jakie motywa skłoniły rząd do tak rychłego rozpisania wyborów. Być może, iż szło mu o skrócenie kampanii przedwyborczej, która w Niemczech bywa zazwyczaj bardzo gorącą, możliwem jednak także jest przypuszczenie, że na decyzyę rządu wpłynęła niechętna postawa, jaką zajęła znaczna większość parlamentu wobec kilku paragrafów ustawy antisocyalistycznej, tych właśnie, które władza wykonawcza uważa za niezbędne dla skutecznego zabezpieczenia państwa przed wichrzeniami socyalnej demokracyi. Nie [illegible]edy widoków przeprowadzenia [illegible]tawy z pomocą dzisiejszej [illegible]ci, rząd — tak rozumują nie[illegible]nniki — chce ją przekaza[illegible]nu parlamentowi, w tej nadzi[illegible]lu posłów, którzy obecnie, w [illegible]iu wyborów, nie mieliby od[illegible]o-wać za ustawą, niczby[illegible]ą w szerszych kołach ludności, oświadczy się za nią, skoro posiędzie mandat na okres pięcioletni. Da się zaś powiedzieć to przedewszystkiem o narodowo-liberalnych, który społem ze staro- i wolno-konserwatywnymi tworzą, na mocy zawartego przed dwoma laty kartelu, obóz rządowy, a dzisiaj oświadczają się stanowczo przeciw ustawie, o ile ta w zakres działania władz politycznych wsuwa prawo wydalania osób podejrzanych o knowania i agitacye socyalistyczne.

Co bądź jednakże stanie się z ustawą socyalistyczną, czy będzie załatwioną przez obecny parlament w drodze jakiegoś kompromisu z większością, lub przekazana nowemu parlamentowi, to jedno zdaje się być pewnem, iż walka wyborcza i same wybory będą nadzwyczaj ożywione, już dla tego samego, że po raz pierwszy reprezentacya Rzeszy ma być dnia 20 lutego wybraną zamiast na trzy lata, na okres pięcioletni. Już dzisiaj wre akcya przedwyborcza na całej linii, stronnictwa wydają odezwy, rozdają hasła, a w najbliższej przyszłości ten ruch przedwyborczy owładnie niezawodnie najszersze warstwy ludności i zajmie całą ich uwagę.

Lwów, 15 stycznia.

Umieszczona w ***Dzienniku Polskim*** z dnia 13 stycznia b. r. w rubryce „Z prowincyi", korespondencya z Kołomyi pod tytułem „Propinacya — mięso — wybory", w której między innemi poruszono także i sprawę wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym kołomyjskim, dała nam powód, że zasięgnęliśmy w sprawie tego wydzierżawienia u kompetentnych źródeł informacyj, a wedle tychże rzecz przedstawia się następnie:

Prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa, w okręgu dzierżawnym kołomyjskim było w latach 1887, 1888 i 1889 wydzierżawione za rocznym czynszem dzierżawnym w kwocie 35.277 zł. w. a.

Celem wydzierżawienia tego prawa na przeciąg dalszych trzech lat t. j. od roku 1890—1892 rozpisała c. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Kołomyi publiczną licytacyę na dzień 2go października 1889. Licytacya ta spełzła na niczem, gdyż nikt do tejże nie stanął, ani też żadnych pisemnych ofert nie wniesiono. Podobnie pozostały bezskutecznemi rozpisane dalsze licytacye na dnie: 12 listopada 1889, 11 grudnia 1889 i 24go grudnia 1889.

4)

Z SENNEGO PRZYPOMNIENIA

(Rok 1852.)

(Ciąg dalszy).

Zbudził mnie chłód i brzask jutrzenki. Towarzystwo całe spało i żydzi na wystawce. Dama utulona w swych cierpieniach, oparła głowę na ramieniu towarzysza, Staś zaś swoją położył na czarnej, watowanej kapotce damy. Aby im było lepiej, objął ręką jej kibić.

Duszno było. Wychyliłem po za płótno głowę, zaczerpnąłem całą piersią powietrza i już dłużej w budzie wytrzymać nie mogłem — wyskoczyłem.

Na wschodzie, w pośród nieruchomych wydłużonych chmur, zajaśniał srebrno niebieski pasek. Dokoła zboża pochylone, ciężkie, zmoczone rosą i małe laski sosnowe, ciemnozielone o czerwonawym podkładzie. Krajobraz przecinała biała, kamienna droga, ciągnąca się pod górę. Na górze sterczała wieża kościoła i czerwone dachy murowanych domów.

Pierwszy raz w życiu znalazłem się o wschodzie słońca sam, na bitym gościńcu, daleko od Warszawy.

Zacząłem myśleć o domu, matce, Helence, córce regimentu, harfiarce, o różowych ramionach, których dotykała gruba ręka handlarza drzewa, o Józi w białym fartuszku i stroskanej damie. spiącej na ramieniu Stasia.

Buda toczyła się wolno, konie ledwo co szły mrużąc oczy, Berek i jego towarzysz kiwali się miarowo. Srebrny pasek na niebie nie rozszerzał się, lecz mimo to, jasność z każdą chwilą wzrastała.

Od strony miasta wysunęła się zaprzęgnięta w cztery konie kuryerka, tocząc się szparko z góry. Pocztylion zatrąbił na Berka, aby mu z drogi ustąpił. Berek nie słyszał, konie nic sobie z trąbki nie robiły.

Pocztylion zmuszony zjeżdżać z drogi, zawadził o przyzmę kamieni, lecz srogo się zemścił, okładając batem Berka i jego towarzyszy.

Powstał wrzask, lament i przekleństwa, konie wystraszone świstem bata, skręciły w bok, kuryerka minęła budę i dalej pomknęła, pędząc na dół jak wiatr.

Berek zatrzymał konie, klął strasznie i batem groził.

Śmiejąc się z fatalnego przebudzenia, pobiegłem żywo w miasto.

Na jednym z domów żółto malowanych, uderzała tablica z napisem „Restauracya warszawska i zajazd". Wrota były otwarte, drzwi w sieni odchylone.

Wszedłem. Kipiący samowar, przyjemny zapach kawy, ciepło.... Co za rozkosz!

— Pan Berkiem przyjechał? — dał się słyszeć cienki głosik z po za samowaru.

— Berkiem, najdroższa panienko i proszę o dwie porcye kawy.

— Dużo osób jedzie?

— Siedm i trzech żydów. Panienko, jeśli Boga kochasz, kawy!

Usiadłem na kanapie, rozkoszując się wygodą i ciepłem.

Drzwi się szeroko rozwarły. Weszła dama na czele mężczyzn.

Panowie pili wódkę, Staś zapytał damy, czy przyjmie filiżankę kawy.

Dama zdjęła czarną kapotkę i bronzową zarzutkę, ukazując w całej pełni zaokrągloną figurę i obfite krucze włosy.

Na propozycyę Stasia odpowiedziała, że każda uczciwa kobieta musi lubić kawę.

Minęło od tej chwili trzydzieści parę lat, a dotąd pojąć nie mogę, co może mieć wspólnego uczciwość z upodobaniem do kawy.

Dama siadła w pośrodku nas — nie wzdychała wcale, a raz tylko wspomniała o cierpieniach, o których my młodzi, nie możemy mieć pojęcia.

Na nalegania Stasia powiedziała, że gdy się ożeni, a broń Boże, żona będzie go zdradzać, to wtedy dopiero zrozumie jej cierpienia.

— Jeżeliby mnie zdradzała żona, równicż i jabym ją zdradzał. Rób pani to samo — radził Staś.

— Za późno! — odpowiedziała ze słodkim uśmiechem.

— Ależ nie, — protestował — masz pani jeszcze dużo czasu.

Dama pogroziła mu paluszkiem, wysączyła resztę kawy i poszła do kuchni, jak nam oświadczyła, przemyć oczy.

— Szczęśliwcze, — szepnąłem — znowu romans.

Staś śmiał się serdecznie.

— Mój drogi, — odpowiedział — trzeba korzystać ze sposobności, czas leci, młodość mija.

I znowu zaczęliśmy się śmiać cicho, radzi z siebie i zkazanej damy, zdradzanej przez męża.

— Będziemy mieli masę do opowiadania na starość — rzekłem.

Zdawało nam się, że romans Stasia z damą jest czemś niesłychanie niezwykłem i awanturniczem.

— Co dalej? — spytałem Stasia.

— To, co podyktują okoliczności — odpowiedział tajemniczo.

Nowe wybuchy cichego, lecz za to bardzo serdecznego śmiechu.

Czekając na okoliczności, zapaliliśmy z fantazyą papierosy.

Musiały być nowością dla Grójca. Młode dziewczę z za samowaru, przypatrywało się ciekawie. Pod-aptekarz oświadczył, że widział w Warszawie palących papierosy, lecz sam ich nie palił. Staś ofiarował mu kilka sztuk.

Właściciel „Warszawskiej restauracyi" zbliżył się do nas, prosząc o jednego papierosa.

Darowanemu przyglądał się uważnie, zanim go zapalił.

Dym wypełnił tak nazwaną salę jadalną, gdy weszła dama. Oczy zmrużyła i zaczęła kaszlać, szukając Stasia.

Zerwaliśmy się, zapraszając damę na kanapę, podaptekarz wyszedł, zostawiając drzwi otwarte.

— Zaledwo zdołałam się odświeżyć — rzekła — gładząc czarne, jak heban świecące włosy.

Wspaniały biust damy rozszerzał ciasny stanik, haftki się rozstępowały, pokazując białą koszulkę.

Staś patrząc, rumienił się i bladł. Dama to widziała i w odpowiedzi uśmiechała się słodko, lecz zarazem smętnie.

W obec bezskuteczności powyższych publicznych przetargów, rozpisał naczelnik c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi na dzień 27 grudnia 1889 w tej sprawie rokowania z wolnej ręki, w toku których, Józef Funkenstein ofiarował za powyższy przedmiot dzierżawny na przeciąg trzech lat, roczny czynsz dzierżawny w kwocie 28.300 zł. a. w.

Wynik tych rokowań przedłożył naczelnik powiatowej Dyrekcyi skarbu, w myśl istniejących w tej mierze przepisów, c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu, na dniu 29 grudnia 1889 do zadecydowania.

W tym samym dniu wpłynęła do krajowej Dyrekcyi skarbu pisemna dodatkowa oferta Barucha Weisera, a więc nie, jak korespondencya mylnie utrzymuje, Józefa Funkensteina, wedle której Weiser za powyższy przedmiot dzierżawny roczny czynsz w kwocie 28.400 zł. zaofiarował.

Na posiedzeniu w dniu 29go grudnia 1889 uchwaliła c. k. krajowa Dyrekcya skarbu przyjąć owentualnie ofertę Barucha Weisera, poleciła jednak jednocześnie naczelnikowi powiatowej dyrekcyi skarbu w Kołomyi, aby ze względu na znaczną różnicę między teraźniejszemi ofertami, a dotychczasowym czynszem dzierżawnym wstrzymał się z zatwierdzeniem oferty Weisera, aż do 31 grudnia 1889 i w tym czasie jeszcze raz rokowania z wolnej ręki podjął. Zarazem w obec nagłości sprawy, upoważniła krajowa Dyrekcya skarbu naczelnika kołomyjskiej powiatowej dyrekcyi skarbowej, aby otrzymaną ewentualnie przy ponownie podjętych rokowaniach ofertę korzystniejszą od oferty Barucha Weisera, w jej imieniu zatwierdził.

Przy ponownie podjętych rokowaniach z wolnej ręki zaofiarował Józef Funkenstein za powyższy przedmiot dzierżawny czynsz roczny w kwocie 29.400 zł. w. a. i oferta jego, jako dla wys. skarku najkorzystniejsza, przez powiatową dyrekcyę skarbu w Kołomyi w imieniu krajowej Dyrekcyi skarbu zatwierdzoną została.

Z Petersburga.

(Potoczne wiadomości).

Drogą na Paryż donoszą z Petersburga, iż carewicz przybędzie w przyszłym miesiącu do stolicy Francyi.

Wedle oficyalnej depeszy petersburskiej stanowisko ministra skarbu Wysznegradzkiego uważają obecnie nad Newą, skutkiem wielce pomyślnego tegorocznego budżetu, za zupełnie utrwalone.

P. Wysznegradzki, podnosi w motywach do budżetu stanowczą wolę cara utrzymania pokoju, skutkiem czego wydatki na dalsze uzbrojenia rozłożone zostaną na raty roczne. Minister dziękuje również Francyi za pomoc w poprawie finansów rossyjskich.

Do *Pol. Corr.* piszą z Petersburga:

Ustąpienie Manasseina ze stanowiska ministra sprawiedliwości, które uważanem jest za fakt nieulegający wątpliwości, nie nastąpi, jak to początkowo przypuszczano z dniem 1 stycznia (st. st.), lecz nieco później. Towarzysz ministra oświaty, ks. Wołkonskij, przeniesiony zostanie w najbliższej przyszłości na inne stanowisko.

Nowo zamianowany poseł przy dworze ateńskim, p. Onou, który niedawno wyjechał do Konstantynopola, uda się niebawem do Aten, celem objęcia swego urzędu. W tych dniach wyjedzie do Persyi nowy reprezentant Rossyi przy dworze teherańskim, p. Bützow.

Gen. komendant wojskowego okręgu kijowskiego, generał adjutant Dragomirow, bawi obecnie w Petersburgu.

Z Berlina.

(Sejm pruski. — *Nordd. allg. Ztg.* przeciw *Nowoje Wremia*. — Wydaleni cudzoziemcy, — Z westfalskich kopalni węgla.)

Dzisiaj zbierze się sejm pruski na sesyę zimową. Do najważniejszych projektów, jakie mu niebawem zostaną przedłożone, należą przygotowane już projekta rządowe co do wykończenia państwowej sieci kolejowej. Prace, jakie jeszcze w tej mierze pozostają do wykonania, mają być spiesznie spełnione i dlatego zażądane na nie kredyty przedstawią znaczną sumę.

Nordd. Allg. Ztg. zwraca się ostro przeciwko dziennikowi *Nowoje Wremia*, który niedawno temu pisał o antagonizmie pomiędzy księciem Bismarckiem a hr. Waldersee, i oświadcza, „iż pokojowa polityka ks. Bismarcka jest także polityką cesarza i że jest rzeczą niemożliwą, ażeby w otoczeniu cesarskiem miał się uwidoczniać jakikolwiek antagonizm w dziedzinie politycznej lub wojskowej“.

Wedle urzędowego obwieszczenia, wydalono w ciągu roku 1889 z granic cesarstwa niemieckiego ogółem 583 cudzoziemców, między tymi 347 austro-węgierskich poddanych, 46 rossyjskich i 39 francuskich.

W westfalskich kopalniach węgla poczyna znowu objawiać się pewne wzburzenie. Przedwczoraj odbyło się zgromadzenie robotników, które jednakże nie powzięło żadnej uchwały. Górnicy żądają podwyższenia płacy o 5 procent i ograniczenia czasu pracy pod ziemią do siedmiu godzin.

Z Belgradu.

(Życzenia noworoczne. — Zerwanie rokowań z Bułgaryą. — Poselstwo serbskie w Berlinie.)

Z okazyi Nowego Roku (starego stylu) król Aleksander złożył życzenia swej matce; król i regenci otrzymali telegraficzne gratulacye od księcia bułgarskiego Ferdynanda.

Z Belgradu donoszą, iż rokowania z rządem bułgarskim w sprawie zawarcia traktatu handlowego, zostały zerwane z powodu żądania Serbii, aby sułtan zatwierdził traktat. Nieporozumienie wynikło także ze sprzeczności interesów w Macedonii, gdzie obie strony prowadzą żarliwą propagandę.

Dotychczasowy poseł serbski w Berlinie, p. Christicz, nie mógł z powodu słabości wręczyć cesarzowi Wilhelmowi osobiście listu odwołującego go z posady przy dworze niemieckim, i dopełnił tej formalności piśmiennie za pośrednictwem urzędu spraw zagranicznych. Cesarz udzielił Christiczowi wysoki order. Ze względu na oszczędności, rząd serbski nie zamianuje w tym roku nowego posła w Berlinie, lecz poruczy sprawowanie urzędu dotychczasowemu pierwszemu sekretarzowi poselstwa, p. Pavlowiczowi.

Z Watykanu.

(Przyszła encyklika Ojca św. — Rokowania między Watykanem i Anglią).

Utrzymujący stosunki z kołami watykańskiemi, korespondent *Pol. Corr.* pisze:

W najbliższych dniach ogłoszoną zostanie encyklika o obowiązkach chrześciańskich, którą Ojciec św. zapowiedział w przemowie swej, wygłoszonej na kolegium kardynałów w wilię Bożego Narodzenia. W przemowie tej Papież zaznaczył najważniejsze punkta, które obszernie rozwinie w encyklice. Wnosząc z tego, obowiązki chrześciańskie tak, jak je pojmuje Leon XIII, są następujące: Miłość Kościoła nadewszystko; odważne i otwarte wyznawanie wiary katolickiej; bronienie i rozszerzanie tej wiary według możności; zupełna zgoda między katolikami i zupełne poddanie się hierarchicznym zwierzchnikom, tudzież zgodne z przepisami praw boskich prowadzenie życia. Te więc żądania wyrażone są obszernie i szczegółowo we wspomnianej encyklice, która zresztą nosi cechę zupełnie religijną.

Sfery watykańskie z prawdziwem zadowoleniem wyrażają się o przebiegu rokowań z nadzwyczajnym posłem angielskim, generałem Simmonsem. Mandat udzielony generałowi bynajmniej nie ogranicza się na uregulowaniu kwestyj bieżących, dotyczących wyspy Malty; przeciwnie, ma on za zadanie — jak zapewniają — porozumieć się ze Stolicą Apostolską co do wszystkich kwestyj, czy to w Europie, czy też w innych częściach kuli ziemskiej, których rozwiązanie byłoby pożądanem zarówno ze względu na interesa Anglii, jak i Kościoła katolickiego. Pomimo, iż zadania takiego żadną miarą nie można uważać za łatwe, tudzież pomimo wszelkich starań, jakie z trzeciej strony robiono w celu przeszkodzenia spełnieniu tegoż, negocyacye między pośrednikiem angielskim a Watykanem rozwijają się w nader zadawalający sposób. Sfery watykańskie okazują wielką życzliwość generałowi, który niejednokrotnie dawał wyraz najżywszemu zadowoleniu z zachowania się sfer kościelnych przy traktowaniu kwestyj, będących przedmiotem rokowań między Watykanem a rządem angielskim. Wrażenia tego generał doznał odrazu przy pierwszej audyencyi u Ojca św. i niezwłocznie potem w rozmowie zaznaczył, iż nigdy nie przypuszczał, aby porozumienie między Anglią a Watykanem dało się tak łatwo wdrożyć.

Wszystkie dotychczasowe wiadomości uzasadniają mniemanie, iż obecna misya gen. Simmonsa jest tylko krokiem przedwstępnym do utworzenia stałych dyplomatycznych stosunków między Londynem a Stolicą św. Fakt, iż generał występuje tutaj w charakterze półurzędowego posła rządu angielskiego, oswaja stopniowo opinię publiczną w Anglii z myślą, iż w niedalekiej przyszłości Anglia nawiąże regularne stosunki z Watykanem za pomocą stałego reprezentanta.

Z Francyi.

(Sytuacya).

Wczoraj, jak wiadomo, nastąpiło otwarcie tegorocznej sesyi parlamentu francuskiego — i to nastąpiło wśród okoliczności niezwykłych, znowu zwracających powszechną uwagę na wewnętrzne stosunki we Francyi. Prasa opozycyjna, mianowicie zaś bulanżystowska i monarchiczna, podniosła ostatniemi dniami istną burzę publicystyczną przeciwko rządowi, nie szczędząc nawet dobrego imienia prezydenta Carnota.

Z głosów prasy republikańskiej, domagających się od rządu jasno wytkniętego programu i świadomego pokierowania większością parlamentarną, wyciągnięto wniosek, iż w łonie gabinetu wynikły nieporozumienia, mogące sprowadzić upadek Tirarda i uformowanie nowego gabinetu pod prezydyum Constansa. Z drugiej strony w szowinistyczny sposób zręcznie wyzyskano pogłoskę o projektowanym niby zjeździe prezydenta Carnota z cesarzem Wilhelmem w Brukseli; rozgłoszono nawet rzekomo autentyczne rozmowy, rzucające cień i podejrzenie na kierowników polityki francuskiej. *Intransigeant* wręcz pyta, czy prawdą jest, że Carnot, Tirard i Spuller prowadzą Francyę w objęcia trójprzymierza i chcą zerwać z Rossyą, jedynym sprzymierzeńcem Francyi.

Deputowany Gerville-Reache wystosował do prezesa ministrów list otwarty, w którym stawia następujące pytania: Czy to prawda, że prezydent Rzeczypospolitej objawił życzenie zjechania się w Metz z cesarzem Wilhelmem? Czy to prawda, że prezydent ma się udać niebawem do Brukseli, gdzie nastąpi spotkanie z pruskim władcą? (*le souverain prussien!*)

Tirard odpowiedział, że gotów jest dać żądane odpowiedzi.

W kołach politycznych panuje powszechne mniemanie, że Tirard za daleko się posunął i za wielką na siebie wziął odpowiedzialność; ze wszystkich też stron czynią zabiegi, aby całą sprawę przytłumić lub przynajmniej zredukować do minimum. Dziennik *Temps* ogłasza komunikat pół-urzędowy pochodzący, jak zapewniają, z ministerstwa spraw wewnętrznych, zapewniający, że gabinet nie przyjmie interpelacyi w tej drażliwej sprawie. Zkądinąd zaś donoszą, że Carnot pragnie wyjaśnienia tej sprawy i że Tirard dopiero po rozmowie z nim zdecydował się odpowiedzieć na pytania deputowanego Gerville-Reache.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby został prezesem wybrany Floquet.

KRONIKA

Lwów, 15 stycznia.

— **Najjaśniejszy Pan** pozwolił c. i k. nadzwyczajnemu posłowi i pełnomocnemu Ministrowi Agenorowi hr. Gołuchowskiemu przyjąć i nosić wielką wstęgę papieskiego orderu św. Grzegorza.

— **P. Prezydent Ministrów**, jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych, mianował sekretarzy rządowych Antoniego Taborę i Maurycego Barleona starostami, a komisarzy powiatowych Franciszka Gątkiewicza i Karola Feliksa Krześniowskiego sekretarzami rządowymi na Bukowinie.

— **C. k. Namiestnictwo** nadało prezentę na opróżnione rz. kat. probostwo *regiae collationis* w Falkenbergu ks. Mikołajowi Burczykowi rz. kat. wikaremu w Tarnawcu.

— **Wydział lekarski we Lwowie.** Ministerstwo wyznań i oświaty wezwało w lipcu r. 1889 wydział lekarski Uniwersytetu krakowskiego, aby przedłożył fachowe orzeczenie w sprawie założyć się mającego wydziału lekarskiego we Lwowie, „do czego — jak się wyrażono w reskrypcie — dotąd nie mógł zabrać się Minister z powodu znacznych wydatków, jakich wymagał wydział lekarski w Krakowie, obecnie jednak uważa Ministerstwo chwilę za stosowną, aby się nad tą kwestyą bliżej zastanowić“. Wydział lekarski w Krakowie przesłał obecnie p. Ministrowi oświaty żądane od niego fachowe orzeczenie, w którem zastrzega się przedewszystkiem przed przypuszczeniem, jakoby wszystkie potrzeby wydziały lekarskiego w Krakowe były już zaspokojone i wylicza liczne braki w urządzeniu kliniki i sal wykładowych, przez co nauka wielkie ponosi straty. Równocześnie wydział lekarski stanowczo oświadczył się za utworzeniem wydziału lekarskiego we Lwowie, uzasadniając potrzebę tę w długim wywodzie i podając sposoby urządzenia na razie kliniki, sal wykładowych i t. p. Wydział lekarski Uniwersytetu krakowskiego zaznaczył przy tej sdosobności dosadnie, że mamy uzdolnionych kandydatów na nowe posady profeso-

---

— Ciepło, śliczny robi się dzień — rzekł, wchodząc podaptekarz.

— Chodźmy naprzód — zawołał Staś — Berek nas dogoni.

Zaczęliśmy się wybierać, podaptekarz znacząco na nas mrugał, uśmiechał się, dając nam za plecami damy tajemnicze znaki.

Staś był oburzony na podaptekarza,

— Idźcie naprzód — szepnął mi podaptekarz — ja zatrzymam gromadkę, śmiało.

Wzruszyłem na znak zgody głową, aby się go pozbyć.

Dama wyjęła z torebki białą muślinową chusteczkę. Zawiązując ją na głowie, przeglądała się w lustrze.

Na rozpromienionej twarzy Stasia czytałem:

— Ona to wszystko dla mnie robi!

Rzeczy nasze oddaliśmy pod opiekę Berkowi. Obiecał nas dogonić za godzinkę i klął się na wszystko, że przed wieczorem stanie w Radomiu.

Przechodziliśmy przez budzące się miasto drogą na dół ku szarzejącym we mgle sosnowym lasom.

Słońce dźwigało się raźno i wesoło, rozkosznie grzejąc nas swemi promieniami. Chmury na niebie bielały, przedłużały się w fantastyczne kształty. Kłosy zbóż dźwigały się w górę, trawy perliły się od białej rosy. Słońce dawało ciepło, ranne, chłodne powietrze odświeżało ziemię.

Rozkoszny poranek.

Przystanąłem, wrażliwy na piękność natury.

Staś, prowadząc pod ramię damę, wysunął się naprzód.

Obok drogi ciągnął się las — sosny przeplatane srebrnemi brzozami. Pierwszy raz w życiu o piątej rano byłem w lesie i dziwna opanowała mnie rozkosz. Las żył, oddychał, przemawiał do mnie szumem wierzchołków swych i świegotem ptaków. Z pod mych stóp wypadła wiewiórka, przestraszyłem się — wesołe zwierzątko przemknęło po pniu drzewa wysoko i skacząc z drzewa na drzewo zniknęło w gąszczu.

Chwytałem w płuca zimne powietrze, ocieniona głąb lasu ciągnęła mnie swą tajemniczością.

Dama się obejrzała. Udałem, że kwiatki zbieram, sięgnąwszy po żółtego podróżnika, rad ze swej dyplomacyi.

— Staś — pomyślałem — musi być zadowolony ze mnie.

Para oddalała się coraz dalej. Niezadługo widać tylko było białą chusteczkę, jak jasną plamę na zielonem tle i obok niej ciemny kapelusz Stasia.

Dogonił mnie podaptekarz.

— Skryjmy się w las, zniknijmy im z oczu, wyborny sposób. Niech im się zdaje, że są sami na całym świecie.

Rada była dobra, ukryliśmy się w lesie, patrząc przez szczeliny drzew, co się dzieje.

Dama obejrzała się, nie widząc nikogo, stanęła.

Przyczailiśmy się do pni drzew.

Dama, przyłożywszy dłoń do oczu, zaczęła patrzeć i wołać, — nie odpowiadaliśmy.

Czekała chwilę, żywo rozmawiając ze Stasiem.

Jeszcze raz zawołała i ze ścieżki przeszła na murowany gościniec.

— Przegrana! — zawołał podaptekarz — mądra — dodał.

— Mądra — powtórzyłem z miną doświadczonego męża, w sprawach tego rodzaju.

— Albo pański przyjaciel fuszer. Gdybym ja był na jego miejscu! -- zaśmiał się znacząco.

Na wzgórzu gościńca ukazała się nasza buda, oświecona słońcem. Dama i Staś usiedli na murawie. Przyspieszyliśmy kroku, aby się połączyć, zanim nadjedzie Berek.

Przez drogę podaptekarz opowiadał mi o swoich wielkich czynach i nadzwyczajnych podbojach w świecie płci pięknej.

Wierzyłem wszystko na słowo, zazdroszcząc.

Taki mizerny podaptekarz w porównaniu z nami, ze mną i Stasiem, tyle ma bohaterskich wspomnień, gdy my....

Byłem zły na siebie, Stasia i damę.

— Do wszystkiego potrzebna ci jest odwaga — kończył. Kobiety lubią odwagę, niech to pan sobie zapisze — radzę.

Była to ostatnia nauka podaptekarza.

Dama siedząca na murawie i obok niej Staś, milczeli.

Dama zdradzała melancholijne usposobienie, Staś był blady i zamyślony. Usiedliśmy obok nich. Dama zawiązała rozmowę z podaptekarzem.

Berek nadjechał. Zmęczeni bezsenną nocą i długim marszem, z rozkoszą wsunęliśmy się do budy pod płótno.

— Na obiad w Białobrzegach — mówił żyd — a przed zachodem w Radomiu, jakem Berek!...

Ufni w zaklęcie Berka, drzemaliśmy spokojni.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Sewer.

rów i że otwarcie drugiego wydziału lekarskiego jest piekącą potrzebą kraju.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek, dnia 16 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym prócz rekursów w sprawach budowniczo-policyjnych są wnioski, tyczące się unormowania sposobu udzielania zaliczek większych, aniżeli kwartalne, urzędnikom magistratu; wnioski w sprawie nabycia na cele regulacyi ulicy Balonowej, części gruntu z realności probostwa św. Pietnic (uchwała I); wnioski co do przystąpienia gminy na członka Towarzystwa dostaw rękodzielniczych dla armii; wniosek o przyznanie kredytu dodatkowego na ukończenie robót ziemnych około urządzenia Corsa i t. d. Na tajnem posiedzeniu będzie sprawa nadania bezpłatnych miejsc w konserwatoryum Towarzystwa muzycznego; sprawa obsadzenia jednej posady nauczycielki w szkole żeńskiej imienia Czackiego i rzeczywistego nauczyciela oraz rzeczywistej nauczycielki w szkole dwuklasowej im. św. Zofii.

— **Piękny czyn.** Tadeusz hr. Dzieduszycki przeprowadził za pośrednictwem p. Ed. Łady Bieńkowskiego układ z Towarzystwem Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie tej osnowy, że każdy z jego oficyalistów, po wysłużeniu pewnej liczby lat w jego dobrach, otrzyma z owego Towarzystwa wynagrodzenie wynoszące kilka tysięcy złr. W razie zaś gdyby ubezpieczony w ten sposób umarł wcześniej, natenczas owo wynagrodzenie wypłacone zostanie jego sukcesorom.

— **P. Antoni Wrotnowski**, b poseł i dyrektor Banku krajowego, przebył ciężką influenzę, a lekarze obawiali się bardzo, żeby nie nastąpiło po niej zapalenie płuc. Rekonwalescencya jednak czcigodnego pacyenta odbywa się pomyślnie.

— **Odsłonięcie i poświęcenie pomnika** ś. p. Tadeusza Żulińskiego w kościele OO. Dominikanów, odbędzie się w sobotę, 18 b. m., jako w rocznicę zgonu zasłużonego tego obywatela.

W Uniwersytecie lwowskim p. Otto Sandauer, rodem z Sambora, otrzymał wczoraj stopień magistra farmacyi.

Pp. Antoni Dekański, rodem ze Stróży w Królestwie Polskim, i Bolesław Nodzyński, rodem z Wieliczki, otrzymali w Uniwersytecie krakowskim stopień doktorów wszech nauk lekarskich.

— **Z kolei Państwowej** donoszą nam: „Od 15 stycznia b. r. zmienia się ruch pociągów osobowych na szlaku Zwardoń-Żywiec c. k. kolei skarbowej, a mianowicie z owym dniem ustają dotychczasowe pociągi nr. 25 i 26, natomiast zaczną kursować pociągi mieszane nr. 53 i 54.

Są te same pociągi, które zeszłego roku przez całe lato kursowały".

— **Bal Koła literacko-artystycznego.** Komitet balu kostiumowo-maskowego, który odbędzie się we środę d. 29 stycznia w sali kasyna miejskiego, uprasza uprzejmie wszystkich, którzy mają zamiar na tym balu wystąpić w kostiumach, by raczyli o tem Kołu donieść kartą korespondencyjną, lub przez zapisanie się na odnośnej liście w lokalu towarzystwa wyłożonej, podając zarazem ogólnie rodzaj kostiumu. Wykaz taki niezbędnie potrzebny jest komitetowi corychlej, dla ułożenia odpowiednich tańców, pochodów itp.

Osoby nienależące do Koła a pragnące wziąć udział we wspomnianym balu, winny postarać się za pośrednictwem członków o wpisanie ich z podaniem dokładnego adresu na listę gości wyłożoną w Kole. Po uchwale komisyi, wysłane im zostaną następnie zaproszenia, na podstawie których będą mogły nabyć karty wstępu.

— **W sali balowej** kasyna Miejskiego odegrał się wczoraj czwarty z rzędu epizod tegorocznej karnawałowej batalii. Jeżeli poprzednie nie odznaczyły się nadmiernem ożywieniem akcyi, to wczorajszy miał ją podostatkiem; dzięki licznemu zastępowi pięknych tancerek i jeszcze liczniejszym szeregom młodzieży akademickiej, która na wezwanie swej „Czytelni" stanęła wczoraj do apelu. Pierwszy kadryl, który bywa miarą udziału w zabawie, odtańczony został w 44 pary; cyfra ta, zupełnie autentyczna, jest dla wtajemniczonych w losy trzech poprzednich zabaw najlepszym wyrazem powodzenia wczorajszego wieczorku. Było ono zaś tem pełniejsze, że bawiono się swobodnie i ochoczo, a tańczono z werwą, której niepoślednią pobudką było dowództwo p. Jarosza, aranżera pełnego młodzieńczego ognia, a wyrobionego smaku. W skromnych wieczorkowych toaletach pań przeważały barwy róży i morskiego błękitu, było też parę bardzo gustownych białych toalet. Jak te trzy kolory wiodły w wirach tanecznych rodzaj sporu między sobą, tak też mogłyby się o berło królowej spierać trzy nadobnej płci przedstawicielki, z których każda w odmiennym wystąpiła kolorze: panna S., w stroju różowym, panna L. w zielono-błękitnym i panna H. w białym. Sprawozdawca, stojący na stanowisku spokojnego obserwatora, uwielbiający wszystkie kolory tęczy, zarówno jak i ten biały promień słoneczny, na który wszystkie tamte się składają, sporu tego rozstrzygać się nie odważył. Opuścił on salę balową pod wrażeniem, że spór tak, czy owak stanowczo załatwionym nigdy nie będzie. Natomiast zanotował skwapliwie, że po drugiej nad ranem rozpoczynano drugiego kadryla i że komitet balowy „Czytelni" po zbadaniu stanu kasy miał miny zupełnie zadowolone. Widocznie i kasowe powodzenie wieczorku dopisało.

— **Wielka maskarada**, jedyna w tym karnawale, odbędzie się w sobotę, dnia 18 bm. w sali teatralnej i przyległych salach redutowych, na dochód towarzystwa wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej. Program: O godzinie 10 wyjdzie „Ćma, wydawnictwo humorystyczno-satyryczne, illustrowane". O godzinie w pół do 11 wystąpi „Wróżka, uczenica wnuczki słynnej Lenormand i przepowiadać będzie bezpłatnie najskrytsze tajniki przeszłości i przyszłości". O godzinie 11 nastąpi „Gra wachlarzy". Sceny z publicznego i prywatnego życia japońskiego. Grupy i ewolucye przy świetle elektrycznem. O godzinie w pół do 12 ukaże się „Konik zwierzyniecki, wielka pantomima z pochodniami, wykonana przez 100 osób, a zakończy ją świetny balet narodowy p. t. „Górą Mazury". O północy nastąpi „Uwieńczenie trzech najpiękniejszych i najdowcipniejszych masek". O godzinie w pół do 1 rozegra się „Turniej dowcipu". Zwycięzca otrzyma z rąk mężów zaufania szpilkę brylantową. O godzinie 1 rozstrzygnie się „Igrzysko losu". Do wzięcia udziału w losowaniu uprawnia kupon biletu wstępu na salę, zaopatrzony numerem. Do wygrania dziesięć cennych przedmiotów. W czasie zabawy otwartą będzie „Świątynia Flory, zabawka mitologiczna XIX wieku". Nadto będą wydawane „Obligi funduszu propinacyjnego" po zniżonej cenie 25 ct. w. a. W sali teatralnej wykona najnowsze utwory muzyczne kompletna orkiestra pułku nr, 55 pod osobistem kierownictwem kapelmistrza pana Bachó. W sali redutowej zaś orkiestra pułku nr. 95 pod kierownictwem kapelmistrza pana Forki. Początek o godzinie 9. W dzień „Wielkiej reduty" przedstawienia w teatrze nie będzie.

— **Zuchwała kradzież.** Wczoraj po południu, została pani G. N., na ulicy Batorego, przez jakiegoś rzezimieszka tak mocno potrąconą, że ledwie sparłszy się o mur zdołała się na nogach utrzymać. W tej to chwili wyciągnięto jej z kieszeni płaszcza złoty damski zegarek, remontoir kryty, znaczony G. B., wraz z krótkim, grubym łańcuszkiem i z wisiorkiem kryształowym kształtu pszczoły, wartości 200 zł. Sprawca tej kradzieży, wraz z dwoma swymi towarzyszami, uciekł w oczach kilku przechodniów.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono: uprząż rzemienną na konia, wart. 20 zł.; worek z pierzem i motki domowych nici, wart. 7 zł.; trzy ścienne nowe lampki naftowe i 7 zł. z zamkniętego sklepu z naftą pod l. 11 przy ulicy Grodzickich. — Zgubiono: przed 6 tygodniami czarne binokle, czarno oprawne, z futerałem. — Znaleziono szarą opończę. — Zakwestyonowano dwie konewki i złoty pierścionek bez kamyka.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 15 stycznia 1890 roku godzina 12 w południe. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 14 do godziny 12 w południe dnia 15 stycznia 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku zachodni, co do siły słaby (2·0), niebo zachmurzone, powietrze bardzo wilgotne (93 prc. wilgotności względ.), opad śnieg, wysokość opadu 2·8 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była —1·9°C, najwyższa +0·0°C dziś o godzinie 12 w południe, najniższa —3·2°C wczoraj o godzinie 2 po południu.

Wczoraj od godziny 12 w południe padał śnieg do godz. 10 wieczór.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w północnej Skandynawii; zwyżka 775 do 770 mm. we wschodniej Francyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w Islandyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 767 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 15 do godz. 12 w południe dnia 16 stycznia b. r. Wiatr będzie co do kierunku przeważnie zachodni, co do siły mierny (2—4), średnia temperatura doby nieco się podniesie, niebo będzie zachmurzone, względna wilgotność powietrza bez zmiany; opad śnieg nieznaczny. Doba będzie mglista.

— **Sluby.** W kościele św. Floryana w Krakowie, pobłogosławiony został wczoraj związek małżeński panny Łuszczkiewiczówny, córki zasłużonego profesora Szkoły sztuk pięknych, z drem Piotrowskim.

Dnia 9 b. m. odbył się w Dobczycach ślub p. Kazimierza Bruchnalskiego, kierownika c. k. zawodowej szkoły ślusarskiej w Świątnikach, z panną Brunoną Rogalską, córką c. k. notaryusza w Dobczycach.

— **Władze wojskowe** zawiadomiły magistrat krakowski, że od dnia dzisiejszego z powodu obawy przed wylewem i uszkodzeniem mostów przez lody, ustawioną będzie nad brzegami Wisły warta wojskowa, złożona z podoficera i dwóch żołnierzy inżynieryi wojskowej.

— **Na Wiśle** pod Zatorem utworzył się dwukilometrowy zator z lodów, które górskie rzeki zrzuciły.

— **Influenza** na prowincyi szerzy się coraz gwałtowniej. W Wadowicach, jak się dowiaduje *Czas*, zachorował na nią tak prokurator dr. Morelowski, jak i adjunkt prokuratoryi p. Sułkowski. Gdy prokurator dr. Ogniewski zajęty jest przy rozprawie, wobec tego, biura prokuratoryi stałyby pustkami. Stan taki spowodował nadprokuratoryę krakowską do wysłania do Wadowic podprokuratora p. Fr. Cieszyńskiego z Krakowa, celem chwilowego objęcia prokuratoryi wadowickiej.

W poniedziałek, w pociągu wieczornym. idącym z Oświęcimia do Podgórza, zachorował na influenzę konduktor prowadzący pociąg, tak, iż w Brzeźnicy stał się niezdolnym do służby. Chorego odwieziono do mieszkania.

Gwałtownie szerzy się influenza w Czechach, na Morawie i Węgrzech. W Niemczech okazuje się szczególnie groźną w Stuttgardzie, gdzie wypadki śmierci są nader liczne.

W warszawskiej *Gaz. Lekarskiej* dr. T. H. między innemi podaje następujące spostrzeżenie swoje o influenzy: „Wbrew panującemu wśród publiczności zbyt optymistycznemu poglądowi co do bezwzględnej łagodności tego cierpienia, widzę się w obowiązku zwrócić uwagę, że influenza, jakkolwiek w ogóle u osób zdrowych przebiega bardzo łagodnie, jednakże u osób, dotkniętych przewlekłem cierpieniem serca, płuc, lub oskrzeli, lub też u osób osłabionych, lub wyniszczonych innemi chorobami, wreszcie u suchotników, staje się powodem znacznego rozszerzenia się sprawy gruźliczej w płucach, przyczyną krwotoków, lub ponownego wystąpienia gorączki, oddawna już stłumionej. Zdaje się również usposabiać do zapalenia płuc z wysiękiem krupowym charakteru niebezpiecznego; w dwóch moich przypadkach zajęło ono oba płuca i stało się przyczyną śmierci. Sekcya dokonana w jednym przypadku, wykazała zmiany podobne, jak u chorych, którzy w Wiedniu na klinice Nothnagla i Kahlera zmarli z influenzy. Obok ognisk starszych „bronchopneumoniae" wśród rozlanego czerwonego zwątrobienia, znalazłem dość liczne ogniska szaro-żółtawe, rozpoczynającego się ropnego rozpadu nasięku. Hodowle robione na żelatynie i agar-agar, dały nam prawie czyste hodowle diplokoków Fridlaendera, z których czysta hodowla łatwo dała się otrzymać.

„Z porównawczego zestawienia przypadków zapalenia płuc krupowego, obserwowanych w naszym szpitalu w grudniu r. z., wynika dość znaczna przewyżka (o 6 więcej). Prócz tego i w praktyce prywatnej ilość przypadków krupowego zapalenia płuc, jakkolwiek zwykle w miesiącach zimowych częściej się one spotykają, jest większą od przeciętnej. Nie śmiem przesądzać co do przyczynowego związku obu tych cierpień, jakkolwiek i liczba cierpień opłucnej, również w tym miesiącu znacznie się wzmogła. Zdaje mi się jednak, że zbyt optymistyczne poglądy co do znaczenia panującej obecnie epidemii i pewne otrzaskanie się publiczności z tą formą chorobową, uważaną za bezwzględnie i zawsze łagodną, przyczynia się do zaniedbania najzwyklejszych przepisów ostrożności i hygieny, wobec których nic dziwnego, że usposabia się ustrój do przyjęcia innych zarazków, o wiele co do swego znaczenia niebezpieczniejszych.

„Co do terapii, skonstatować tu muszę małą skuteczność chininy, natomiast w formach, połączonych z bolami nerwowemi, wyborne działanie salolu, który zapisuję 4 razy dziennie po 15 gramów".

W Londynie zachorował na influenzę znany mąż stanu lord Hartington, a w Paryżu umarł na tę chorobę b. deputowany Engeniusz Thénot, redaktor *Girondy*, znakomity pisarz wojskowy, w 50 roku życia.

— **Okradzenie cerkwi.** W Wiktorowie, powiatu stanisławowskiego, w nocy na 4 b. m. niewyśledzony złoczyńca odpiłowawszy drewnianą zaporę, zamykającą drzwi cerkwi, rozbił trzy skarbonki i kufer przechowywany w zakrystyi, i przywłaszczył sobie gotówkę w kwocie około 150 zł. Podejrzany o tę zbrodnię włościanin został aresztowany.

— **Samobjstwa.** W Nisku odebrał sobie życie przez otrucie się kwasem karbolowym, kwieskowany aktuaryusz byłych urzędów powiatowych, Teofil Sawicki. — W Świtarzowie, powiatu sokalskiego, zastrzelił się służący dworski Jan Magoń. — W lesie pod Dębicą, pow. ropczyckiego, obwiesił się nadzorca partyi robotników przy kolei Karola Ludwika, Franciszek Zarychta. Przyczyna tych samobójstw niewiadoma.

— **Pożar** dnia 4 b. m. nad ranem zniszczył fabrykę mebli giętych Józefa Hofmanna w Tylmanowej, powiatu nowotarskiego. Ogień powstał w suszarni mebli z niewiadomego powodu. Szkoda wynosi około 60.000 zł.; fabryka była ubezpieczoną.

— **Ludwika Leśniowska, zasłużona autorka ludowa i dziejów polskich popularnie napisanych pod pseudonimem Ludka z Myślenic,** zmarła w Krakowie, **przeżywszy 75 lat.**

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Ludwik Pierożyński, były dyrektor rachunkowości Wydziału krajowego, osobistość znana w szerokich kołach naszego miasta. Zmarły był założycielem i prezesem Towarzystwa ogrodniczo - sadowniczego, wydawcą czasopisma *Iris*, oraz członkiem zarządu Towarzystwa strzeleckiego i Towarzystwa wzajemnego kredytu. W r. 1864 ogłosił cenne dzieło p. t. „O funduszach i fundacyach krajowych".

W Krakowie, pani Marya z Ruszczewskich Benedyktowiczowa, matka znanego artysty malarza w 72 roku życia.

W Wieliczce. Ludwik Leliwa Gołuchowski, b. właściciel dóbr, b. oficer armii austryackiej i żołnierz z r. 1863, sekretarz Rady powiatowej wielickiej, dla przymiotów charakteru i towarzyskich wysoko ceniony.

— **Wypadek kolejowy.** Na szlaku kolejowym Berno-Vlarapas, na Morawie, przedwczoraj wpadły na siebie dwa pociągi osobowe. Z podróżnych dwaj doznali ciężkiego skaleczenia.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

„**O rybach** dorzeczy Wisły, Styru, Dniestru i Prutu w Galicyi przez dr. Maksymiliana Nowickiego. Kraków 1889". Pod tym tytułem wyszła świeżo z druku najnowsza praca naszego znakomitego ichtyologa, używającego nie tylko u nas ale i za granicą sławy pierwszorzędnego badacza fauny rzecznej i morskiej. Praca ta przedstawia w opisie i obrazach ryby wszystkich dorzeczy czterech naszych rzek głównych i odpowiada rzeczywiście odczutej dawno potrzebie, ażeby jak najszersze koła zaznajomiły się dokładnie z fauną rzek naszych krajowych. Jeżeli cofniemy się pamięcią nieco wstecz, to przypomnimy sobie, że już przed dziesięciu laty Towarzystwo rybackie krakowskie, podjęło starania w celu podźwignięcia krajowego rybactwa rzecznego i stawowego z upadku, w jakim niewątpliwie od lat wielu pogrążone było. Rzucono się do zbadania naukowego i praktycznego tego wszystkiego co ma związek z rybactwem, a zatem do stwierdzenia gatunków ryb krajowych, podań o nich w literaturze rybnej i warunków bytu każdego z tych gatunków; do zbadania ludowego imiennictwa ryb i wód; wreszcie do zbadania istniejących stosunków rybackich sposobów połowu i skutecznej ochrony ryb, zasad gospodarstwa rybnego, warunków zarybiania rzek i przesiedlania do nich ryb obcych i t. d. Owóż owocem tych wszystkich prac, w których prof. dr. Nowicki najczynniejszy i najwybitniejszy brał udział, jest najnowsze dzieło tego niestrudzonego badacza. Obejmuje ono dokładną klasyfikacyę i opis 54 gatunków ryb krajowych, wykazuje ich rozsiedlenie się w wodach krajowych i w ogóle zawiera dla gospodarzy, trudniących się hodowlą ryb wszystkie potrzebne wiadomości, nie wyłączając nawet wydanej niedawno przez Sejm krajowy ustawy rybackiej.

Do dzieła tego dołączony jest „atlas rybny" składający się z czterech wielkich kart chromolitografowanych, a zawierający wyobrażenia wszystkich w dziele dr. Nowickiego objętych gatunków ryb. Atlas ten wykonany bardzo pięknie przez artystę dr. Dłuskiego w Krakowie, a wydany nakładem Wydziału krajowego, wyszedł był już dawniej; dzieło zaś same, jako tekst objaśniający atlasu, wydane również przy pomocy subwencyi krajowej w kwocie 200 zł. mogło dopiero teraz wyjść z druku, dlatego, że autorowi zależało na tem, ażeby w niem i nowa ustawa rybacka pomieszczenie znalazła.

Nie wątpimy, że wszyscy hodowcy ryb, uprawiający racyonalne gospodarstwo tem bogactwem natury powitają dzieło p. dr. Nowickiego z żywą wdzięcznością. Dodamy jeszcze, że strona zewnętrzna tak dzieła samego jak i atlasu wykonaną jest nader starannie, a atlas zyskał za granicami państwa wielkie pochwały jak n. p. w ocenie profesora K. Möbiusa w Berlinie, jednego z najwybitniejszych ichtyologów niemieckich.

Z Wiednia. Na koncercie angielskim d. 4 b. m. wystąpiła tutaj śpiewaczka operowa Dolores de Camillo (Bolesława Czesnak), zaproszona do udziału przez komitet. Ambasador angielski Paget, któremu artystka została przedstawioną, dziękował jej za udział i oświadczył, że wielką przyjemność sprawiła doborowej publiczności świetnym swoim spiewem. Artystka spiewała z wielkiem powodzeniem pierwsze partye operowe w Medyolanie, Neapolu i Konstantynopolu. Obecnie przybyła do Wiednia i zapewne wystąpi w tutejszej operze.

Sardou rozpoczął pisać nową komedyę przeznaczoną dla *Théâtre Français*; **główną rolę odegra Coquelin starszy.**

Finanse Galicyi.

(Finanse Galicyi, oraz projekt reformy skarbu krajowego, napisał dr. Juliusz Leo, Kraków 1890 — 8, stron. 120.).

Od kilku miesięcy budziły głębszą uwagę ogłaszane w *Czasie* artykuły, omawiające finanse Galicyi z punktu widzenia szerszego, nie zamkniętego w ciasnych granicach budżetu krajowego, dziś przez Sejm uchwalanego, zwracające uwagę publiczną na pomnożenie wydatków na cele kulturne i cywilizacyjne, a równocześnie nawoływające do otworzenia krajowi nowych źródeł dochodu. Uwagi te wyszły obecnie w osobnej książce, której tytuł na czele wypisaliśmy.

Rozejrzeć się w tych uwagach, które wszystkie są słuszne i wielekroć już wypowiedziane bywały, lecz nigdy razem nie zestawione; uprzytomnić sobie te cyfry, które po rozmaitych statystykach nieraz drukowano, ale których nigdy u nas nie uświadamiono sobie porównawczo; zdać sprawę z wielu cennych spostrzeżeń i trafnych wniosków, ze wszech miar rzeczą jest wskazaną.

Zapewne radzibyśmy niejedno widzieć niepominiętem, co z natury zadania ściśle zakreślonego autor pominąć musiał, a mamy tu na myśli ściślejsze ocenienie poszczególnych budżetów krajowych i pewien wgląd w budżety innych związków samorządnych, jak powiatów, gmin, konkurencyj szkolnych, drogowych, lecz wdzięczni jesteśmy autorowi za to, co zestawił, a wdzięczni tem bardziej, że nie było u naszwyczajem kwestyj bieżących, w interesa kraju głęboko wnikających, podejmować ze stanowiska akademicznego. I niestety, zbyt długo sprawy budżetu krajowego, jak w ogóle sprawy samorządu finansowego, omawiane były zwykle doraźnie, w artykułach pobieżnych, bez należytego przygotowania i ztąd wychodziły spostrzeżenia płytkie, a wnioski pospieszne i ryczałtowe i sąd ogólny o sprawach nie odbiegał od ściśle informacyjnego poglądu, jeżeli w ogóle był o tyle przedmiotowy, aby na gruncie dat i faktów sprawdzonych szukał swojego oparcia.

Z drugiej strony autorowie w rzeczach skarbowych i ekonomicznych szukali tematów odległych od chwili bieżącej i od kraju, w którym pisali i w oderwanych teoryach znachodzili zadośćuczynienie dla swoich talentów i pole do popisu dla swej erudycyi.

Powrót nauki do życia i jego zadań najbliższych, kierunek indukcyjny w metodzie badań na polu społecznem, jest objawem czasów najnowszych, a dodajmy zaraz, objawem dla nas bardzo pożądanym i bardzo szczęśliwym.

Dla tego poczytujemy za zasługę p. dr. Leowi, że mając przed sobą pewnym urokiem nęcącą dziedzinę badań teoretycznych, zrozumiał potrzebę chwili i potrzebę kraju i poświęcił — nie po raz pierwszy — swe pióro sprawie ***par excellence*** krajowej.

Że jedna z najpilniejszych w tej chwili spraw Galicyi jest reforma skarbu krajowego, któż tego od lat wielu nie wie i nie powtarza? Zyblikiewicz, Smarzewski i wielu innych w swych mowach budżetowych, z dawna już na to wskazywali, że jak długo nie stać na obfitsze źródła dochodu krajowego, tak długo nie można myśleć ani o programie ekonomicznym, ani o poprawie szkoły, administracyi, dróg, ani nawet — jakeśmy się w ostatnim czasie przekonać mieli najlepszą sposobność, ani o poprawie naszych stosunków zdrowotnych, tak bardzo jej potrzebujących

Najwyższym celem polityki finansowej każdego kraju jest stworzenie takiego stosunku między potrzebami publicznemi społeczeństwa a środkami skarbu, żeby pierwsze znalazły najzupełniejsze zaspokojenie w miarę sił podatkowych kraju, ciężar zaś z tego wynikający, iżby się rozkładał w sposób najmniej dotkliwy na ludność podatkową.

Potrzeby publiczne naszego społeczeństwa z każdym rokiem wzrastają — źródła dochodu skarbu krajowego zawsze prawie pozostają te same.

Weźmy szkoły nasze, i porównajmy nasz budżet oświaty z budżetami oświaty takich Czech albo Morawy.

Cały postęp cywilizacyjny szerokich mas ludowych zależy od szkoły. To zadanie jej zrozumiano dawno i oceniono. Wydaje nam się, że budżet szkolny krajowy wzrasta co roku olbrzymio, że zaciąża na całym budżecie krajowym swą przewagą. I istotnie, w roku ubiegłym na ten cel fundusz krajowy ponosił 824.000 zł. wydatków. Czemże to jest jednak w porównaniu z tem, co czynią na tem polu równe nam ludnością i mniejsze powierzchnią Czechy, albo dwa razy mniejsza Morawa? Czechy wydają rocznie ze skarbu krajowego na szkoły $5^1/_2$ milionów zł,, Morawa 2 mil. zł., Styrya nawet łoży z górą milion zł.

Na głowę ludności przypada u nas na cele szkolne 14 centów rocznie, w Czechach 1 zł. 01 ct., na Morawie 93 centów, w Styryi 82 centów, to jest, 8, 7 i 6 razy tyle co u nas.

Ale i Galicya będzie musiała więcej łożyć na szkoły, bo one się rozwijają, mnożą, bo trzeba budować nowe szkoły, opłacać nauczycieli i wypłacać emerytury nauczycielskie tak samo jak Czechy w 10-leciu 1879 — 1889 wydatki na szkoły podniosły z 2,913.634 na 5,345.589 złr. tak samo w ostatnim roku wydatki na szkoły u nas podniosły się o 200.000 złr. i z roku na rok podnosić się będą. Ergo — źródeł dochodu nowych szukać trzeba, bo te które są, płyną skąpo.

Na drogi wydajemy stosunkowo najwięcej a to dlatego, bo powiaty i gminy w porównaniu na drogi wydają bardzo mało.

W r. 1877 jeszcze wynosił cały wydatek powiatów galicyjskich na budowę nowych dróg 77.000 złr., w r. 1884 wzrósł wpawdzie do 110.000 złr. z czego jednak na powiaty zachodnie przypada 80.000 złr. a na powiaty wschodnie 30.000 złr. Równocześnie powiaty czeskie wydają na cele komunikacyjne rocznie 3,162.000 złr.

Na stworzenie w Galicyi odpowiedniej potrzebom rolnictwa i handlu sieci dróg bitych potrzeba sum milionowych, ażeby dojść do stanu dróg, jakie obecnie ma Bukowina, potrzeba jeszcze zbudować 1.800 km. dróg krajowych. — Na to wszystko mamy krajowy fundusz budowy dróg o kapitale 300.000 złr. i o rocznej dotacyi 20.000 złr. Sumy te podwoić, potroić trzeba będzie w najbliższej przyszłości.

Inaugurowana od lat dziesięciu praca około wytworzenia w kraju sieci szkół przemysłowych i uzupełniających rękodzielniczych, nie będzie mogła postępować bez podwyższenia budżetu krajowego. Wykończenie rozpoczętej organizacyi niższych szkół rolniczych, wspieranie towarzystw rolniczych, pomoc dla przemysłu krajowego przez udzielanie pożyczek, organizacya taniego kredytu włościańskiego — te i wiele innych zadań rozpoczętych, wymagać będą stale od skarbu krajowego znacznych ofiar. Wszystko dowody że budżet krajowy stale i szybko będzie się podnosił.

Na pokrycie tych wszystkich wydatków służą dotychczas dodatki krajowe do podatków państwowych bezpośrednich.

To daje autorowi pochop do podniesienia znanej myśli czerpania na rzecz kraju z innych źródeł dochodu a więc przez wprowadzenie dodatku krajowego do podatków pośrednich czyli konsumcyjnych (na podstawie §. 23 statutu krajowego) od trunków i od cukru, nadto zwraca uwagę na zaprowadzenie odrębnych nowych form podatkowych w postaci t. z. podatków zbytkowych albo też odpowiednio do zreformowanego podatku od spadków, obydwie formy znane w praktycye finansowej związków samorządnych zagranicą. Z obudwu tych źródeł autor oblicza roczny dochód około 800.000, a nadto przemawia za odstąpieniem krajowi opłat szynkarskich państwowych, które przynoszą rocznie około 280.000 złr.

Autor rozbiera względy finansowe, które przemawiają za pewnym współudziałem skarbu państwowego w wydatkach administracyi prowincyonalnej. Za najodpowiedniejszą formę zasiłków państwowych uważa 1) przyjęcie pewnego udziału w kosztach najważniejszych działów administracyi autonomicznej przez skarb państwa, następnie zaś 2) przekazanie pewnych źródeł podatkowych w całości lub w części na rzecz prowincyj. W Anglii samorząd miejscowy posiada swoje odrębne podatki szacunkowe, od r. 1888 zaś podatki konsumcyjne w formie licencyj od sprzedaży trunków, oraz podatki zbytkowe od psów, powozów, służby, koni powozowych i wierzchowych etc.

Prowincye belgijskie zaprowadziły u siebie samodzielne podatki od drobnej sprzedaży tytoniu i trunków — ziemstwa rossyjskie posiadają prawo nakładania podatków szacunkowych, ciążących przeważnie na własności nieruchomej.

W Czechach, na podstawie ustawy krajowej z 2 lutego 1873, istnieje krajowy podatek spadkowy o stopie progresyjnej, w Dalmacyi i Tyrolu podatki od zboża, i t. d.

Obok dochodów własnych pobierają nieraz skarby autonomiczne znaczne zasiłki pod różną formą i nazwą, od zasobniejszego w środki finansowe związku politycznego, od państwa. Ustawa belgijska z 19 lipca 1860 znosząca akcyzę (octrois) w miastach, przyznała wszystkim gminom królestwa, pewien udział w dochodach z ceł, z monopolu tytoniowego i z podatków konsumcyjnych. Pruska *Lex Huene* z 14 maja 1885 przeznacza całą nadwyżkę ponad 15 milionów marek z ceł zbożowych na potrzeby samorządu powiatowego; ustawa saska z r. 1886 przekazuje związkom szkolnym połowę dochodu gruntowego podaktu państwowego, angielska ustawa z 13 sierpnia 1888 przyznaje związkom lokalnym połowę dochodu z podatku od spadków.

Prowincye pruskie pobierają od skarbu na podstawie ustaw dotacyjnych zasiłek w sumie 7,640.000 marek.

Na tle tej historyi finansowej krajów europejskich, autor przedstawia powyżej omówione wnioski do reformy skarbu krajowego w Galicyi.

Pomiędzy przyczynami niepomyślnego stanu finansów krajowych Galicyi; jedną z najważniejszych jest, nadmierne obciążenie budżetu krajowego Galicyi wydatkami na długi. Ze wszystkich prowincyj austryackich Galicya ponosi najwyższe wydatki (z wyjątkiem Bukowiny) na opłatę procentów i amortyzacyę długów, bo 6 i pół miliona zł. rocznie na 10 milionów zł. ogółu wydatków krajowych, t. j. 75 proc. idzie na długi a 35 proc. dochodów podatkowych służy na produkcyjne i administracyjne wydatki krajowe. Galicya posiada obecnie następujące długi krajowe:

1) właściwy dług krajowy 7,300.000, składający się w $^4/_5$ częściach z długoterminowych $37^1/_2$-letnich 4 i pół proc. pożyczek krajowych, zaciągniętych na konwersyę dawnej 6 proc. pożyczki, i na wyposażenie Banku krajowego, 1 milionem zł., na budowę gmachu sejmowego, na dotacyę 1 milionową dla kolei transwersalnej, na 1-milionowy fundusz pożyczkowy dla budowy koszar po gminach — cele przeważnie produkcyjne; wydatek roczny na oprocentowanie i umorzenie tego długu wynosi rocznie obecnie 506.266 zł.; 2) z dawnego długu indemnizacyi pańszczyźnianej pozostało jeszcze 38,957.000 zł., które do końca 1897 mają być umorzone. Jest to obecnie dług krótkoterminowy i mógłby być konwertowany na długoterminowy. Wydatek na amortyzacyę w r. 1890 wynosi 3,809.400 zł., korzyści zamierzonej konwersyi zależeć będą od warunków targu pieniężnego, zdaniem autora wydatek na amortyzacyę przy $30^1/_2$ letniej 4 i pół proc. pożyczce konwersyjnej wynosiłby 1,800.000 zł. do 2 mil. zł. rocznie.

3) Do tych dwu kategoryi przybył od r. 1890 nowy dług krajowy propinacyjny w kwocie 62,000.000 zł., amortyzujący się w 26 latach. Ogółem tedy Galicya obecnie wykazuje 108,457.000 zł. długów krajowych.

Obniżenie wydatku na długi, zdobycie nowych środków finansowych bez obarczenia ludności nowemi ciężarami, uważa autor za główne zadanie obecnej chwili.

Skarbowi krajowemu ulżyć i dostarczyć mu nowych podatkowych dochodów do wysokości blisko 2 milionów zł. rocznie na pokrycie coraz rosnących potrzeb budżetu szkolnego, drogowego, melioracyjnego i przemysłowego, oto zadanie, które autor uważa za możliwe do spełnienia w ciągu krótkiego czasu.

„Potrzeba tylko chcieć i umieć wybrać najwłaściwsze i najskuteczniejsze środki zaradzenia chwilowemu złemu, a stan finansów krajowych w niedługim czasie poprawić się musi“.

Witold Lewicki.

Z Izby sądowej.

(*Proces emigracyjny w Wadowicach*).

Wadowice, 13 stycznia.

Na wczorajszem posiedzeniu po ogłoszeniu uchwały, by przysięgi od Srokowskiego nie odbierać, postanowiono jeszcze, w skutek interpelacyj obwinionych zadać, kilka pytań świadkowi.

Przewodniczący: Czy wiadomo panu że starosta bialski Foedrich uwolnił żandarmeryę od pełnienia funkcyj policyjnych na dworcu kolejowym w Oświęcimiu?

Świadek; Niewiadomo mi nic o tem.

Przewod.: Czy wiadomo panu że Iwanicki dopuszczał się nieprawidłości?

Swiadek: Nie zauważyłem nic szczególnego, a zresztą na pytanie to nie da się ogólnikowo odpowiedzieć.

Przewod.: Czy p. Iwanicki wypełniał należycie funkcye swoje jako urzędnik cłowy?

Swiadek: Iwanicki jest chorowity, miał mało wprawy a przy wielkich zajęciach naszych często spostrzegałem myłki w rachunkach — ale ściśle wziąwszy, mogę sumiennie wystawić p. Iwanickiemu dobre świadectwo.

Prokurator dr. Ogniewski: Czy pan poruczyłeś p. Iwanickiemu samoistny nadzór policyjny?

Swiadek: Tak jest, czynności policyjne wykonywał samoistnie, ale jeśli chodziło o składanie raportów i t. p. to takowe wspólnie podpisywaliśmy.

Dr. Goldhammer: Czy p. Kostecki obowiązany był wykonywać polecenia p. Iwanickiego w zakresie urzędowym?

Swiadek: Tak — Kostecki musiał na żądanie Iwanickiego odstawiać ludzi do urzędu gminnego do Brzezinki.

Na tem zakonczono rozprawę o godzinie $5^1/_2$ wieczór.

Wadowice 14 stycznia 1890.

Na przedpołudniowem dzisiejszem posiedzeniu nastąpiło przesłuchanie ostatnich świadków, których zeznania potwierdzają znane szczegóły.

Obrońca dr. Łazarski stawia w interesie J. Neumanna wniosek o zawezwanie jako świadka O. Rittera z Cieszyna, celem stwierdzenia okoliczności że Ritter trudnił się sprzedażą kart okrętowych na dworcu w Oświęcimiu — oraz o wezwanie Sądu w Oświęcimiu o nadesłanie aktów sprawy karnej Juliusza Neumanna przeciw Mateuszowi Hodurowi o obrazę honoru.

Obrońca, dr. Rosenblatt, stawia wniosek o zarekwirowanie z sądu oświęcimskiego aktów sprawy karnej A. B. Herzberga przeciw Ritterowi, Nechelesowi i Zopotowi, o oszukiwanie ludzi przez sprzedaż kart okrętowych.

Przewodniczący konstatuje, że zawezwany na dzień dzisiejszy dr. Julian Łucki nie stawił się, albowiem z powodu wyjazdu do Paryża, wezwanie nie może mu być doręczone.

Wnioskowi prokuratora, o odczytanie protokołu ze świadkiem spisanego, sprzeciwiają się obrońcy: dr. Korn i profesor dr. Rosenblatt, twierdząc, że wedle ich dokładnej informacyi, dr. Łucki nie chce stanąć do rozprawy, i dlatego rozmyślnie ukrywa się, by mu wezwania doręczyć nie było można.

Trybunał udał się następnie na naradę, której wynik jest następujący:

Uchwalono nie przychylić się do wniosku względem zawezwania jako świadków C. O. Rittera oraz A. B. Herzberga, którego zawezwania dr. Korn się domagał, a natomiast uchwalono zażądać aktów sprawy karnej Herzberga przeciw Nechelesowi i Ritterowi, i odczytać akta sprawy karnej Neumanna przeciw Hodurowi.

Następnie przystąpiono do odczytania różnych protokołów niestawających świadków. Treść tych protokołów jest obojętna.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy. *)

Dnia 15 stycznia 1890 r.

Lwów, pszenica 8·65 do 9·30, żyto 7·50 do 8·10, jęczmień 6·25 do 8·50, owies obroczny 7·50 do 8·—, rzepak 15 50 do 16·50, groch 6·75 do 12·—, wyka 5·50 do 6·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 65·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 8·30 do 9·10, żyto 7·25 do 7·85, jęczmień browarny 6·— do 8·—, owies —·— do 7·50, groch 6·50 do 11·—, wyka 4·80 do 5·25, rzepak 15·— do 16.—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 43·— do 63·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 8·20 do 9·—, żyto 7·10 do 7·70, jęczmień 6·— do 8·—, owies 7·50 do —·—, groch 6·— do 12·—, wyka —·— do —·—, rzepak 15·— do 16·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 65·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·85 do 9·50, żyto 7·65 do 8·30, jęczmień 6·75, do 8·70, owies 7·25 do 8·—, groch 7·— do 12·—, wyka —·— do —·—, rzepak 15·65 do 16·75, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 65·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel od 25·— do 45·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów *pro loco* Lwów 11·50 do 11·75 zł.

Ceny idą w górę. Odbiorcy narzekają na brak ofert i dowozów. Gotowego zboża brak. Koniczyuy w pięknym gatunku trudno kupić.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Dowiadujemy się, że dyrekcya funduszu propinacyjnego na wczorajszem posiedzeniu wzięła pod rozwagę, czy ma przyznać pewne odsetki tym uprawnionym, którzy jeszcze przekazów sądowych na wypłatę kapitału wynagrodzenia propinacyjnego nie uzyskali.

Po wszechstronnej dyskusyi dyrekcya zgodziła się na wypłacanie odsetków, lecz nie powzięła stanowczej decyzyi co do stopy procentowej i dnia, od którego odsetki płynąć mają, gdyż kwestye te wymagają dokładniejszego obliczenia.

Na jednem z przyszłych posiedzeń będzie ta sprawa raz jeszcze przedmiotem dyskusyi, lecz dziś już nie ulega wątpliwości,

że będzie ona pomyślnie dla uprawnionych załatwioną.

Najj. Pan udzielał przedwczoraj publicznych posłuchań i raczył przyjąć pomiędzy innymi podkomorzego hr. Baworowskiego:

W apartamentach Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika odbył się przedwczoraj obiad, na którym byli pomiędzy innymi pp. Ministrowie hr. Taaffe i gen. hr. Welsersheimb, oraz hr. Chołoniewski.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand, który w zastępstwie Najj. Pana jeździł do Berlina na pogrzeb cesarzowej Augusty, powrócił w poniedziałek rano do Wiednia.

Najd. Cesarzewiczowa-Wdowa Stefania wyjedzie dzisiaj na dłuższy pobyt do Gries, pod Bozen.

Wedle depeszy wiedeńskiej *Czasu*, Rada państwa zbierze się w każdym razie między 20 stycznia i 1 lutego.

Fremdenblatt pisze na wybitnem miejscu:

Prasa austro-węgierska i zagraniczna zajmowała się ostatniemi czasy enuncyacyami jakie miał poczynić c. k. ambasador w Paryżu, hr. Hoyos w rozmowie z jednym ze współpracowników dziennika *Evénement*. Otóż *Pester Lloyd* przytacza następującą w tej sprawie korespondencyę *Köln. Ztg.*: „Austro-węgierski ambasador hr. Hoyos w rozmowie ze współpracownikiem *Evénement* dotykając bezrozumnej pogłoski o zamierzonej abdykacyi Najj. Cesarza austryackiego nazwał tę pogłoskę bezwzględnie i na wskróś bezpodstawną. Również inne oświadczenia ambasadora jak n. p. o stanowisku Austro-Węgier w obec trójprzymierza nie zawierają nic nowego. Niejakie znaczenie możnaby przypisać następującemu ustępowi: „„W razie wojny między Francyą i Niemcami, która bądź co bądź może wybuchnąć, Francya nie potrzebowałaby niczego obawiać się ze strony Austro-Węgier, które ograniczą się na czuwaniu nad bezpieczeństwem swych granic"". Ależ austro-węgierski ambasador nie mógłby wypowiedzieć tak ogólnikowo podobnego zdania z tej prostej przyczyny, iż nie odpowiadałby on podstawom trójprzymierza.

W związku z tem donoszą do rzeczonego organu peszteńskiego z wiarygodnego źródła co następuje:

W rozmowie ze współpracownikiem dziennika *Evénement* skorzystał ambasador przedewszystkiem ze sposobności, ażeby rozszerzone w Paryżu wieści o panującym w Austro-Węgrzech Monarsze naccchować jako zupełnie fałszywe, i ażeby wskazać zarazem, że już samo motywowanie zamiarów podsuwanych Najj. Panu w tych sensacyjnych wieściach ma piętno wierutnej bajki, albowiem o jakichś rzekomych trudnościach, które miały się jakoby zarysować w stosuuku pomiędzy Monarchą a sprzymierzonymi z Nim władcami, absolutnie nic nie wiadomo. Dalsze enuncyacye, które współpracownik *Evénementu* ambasadorowi w usta wkłada, są po części nie dość wiernie oddane, po części zaś także zmyślone. Ewentualność wojny pomiędzy Francyą a Niemcami odsunął ambasador na bok i uczynił to z całym naciskiem; zauważył tylko że gdyby wbrew wszelkim oczekiwaniom ewentualność ta przecież nastąpić miała, te zobowiązania jakie Austro-Węgry na podobny wypadek na się wzięły znane są dostatecznie skutkiem ogłoszenia w swoim czasie odnośnego układu. Ambasador nie powiedział jednak tego, że Austro-Węgry tylko przymuszone zawarły owo przymierze, tak samo jak nie wyraził się, jakoby Francya nie potrzebowała się niczego ze strony Austro-Węgier obawiać".

Wszystko to, jak słusznie zauważa *Pester Lloyd*, brzmi cokolwiek odmiennie, aniżeli przedstawienia innych, mianowicie francuskich dzienników, które się tą sprawą zajmowały.

Do *Czasu* telegrafują z Wiednia: „Po pewnym czasie, dla zachowania pozorów, ambasador Hoyos odwołanym zostanie z Paryża. Oświadczenia jego, acz zgodne z treścią potrójnego przymierza, poczytane zostały we Friedrichsruhe, jako szkodliwe pokojowi, bo ośmielające szowinistów francuskich. Być zaś może, iż zbytnia w nich dla Francyi kokieterya dotknęła nieprzyjemnie i poczytana została jako niezgodna z duchem potrójnego przymierza. Dość, że krok ambasadora Hoyosa poczytywany jest tutaj także za niewłaściwy, a niezawdowolenie z niego hr. Kalnokiego jest istotne".

W obec tego, że niektóre dzienniki zamieszczają szczegółowe doniesienia o przebiegu konferencyi ugodowej, pisze *Fremdenblatt*, iż z uwagi na to, że wszyscy członkowie konferencyi zobowiązali się do zachowania toku obrad w jak najściślejszej tajemnicy, wzmiankowane doniesienia nie zasługują na wiarę.

Wydział stowarzyszenia, które zajmuje się sprawą założenia w Salcburgu uniwersytetu katolickiego odbył w tych dniach doroczne posiedzenie, na którem stwierdzono iż majątek stowarzyszenia wynosi 68.031 zł.

Dzienniki berlińskie donoszą, iż cesarz Wilhelm wypowiedział życzenie, aby w kasynach oficerskich i koszarach nie prenumerowano ani *Kreuzzeitung*, ani *Volkszeitung* Stöckera, ani *Freisinnige Zeitung* organu Richtera.

Według doniesień z Madrytu, lekarze na zapytanie Sagasty o stan króla, odpowiedzieli, że większe jest obecnie prawdopodobieństwo powrotu do zdrowia młodego króla, nie mogą jednak śmiało twierdzić, że niebezpieczeństwo minęło już zupełnie.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Lizbony, iż rząd portugalski, w razie nie przyjścia do skutku bezpośredniego porozumienia między gabinetem londyńskim i lizbońskim w sprawie terytoryum Zambesi, postanowił wystąpić z propozycyą, aby kwestya sporna rozstrzygniętą została przez konferencyę mocarstw. Jeżeli zaś i ta propozycya pozostanie bez skutku, wówczas Portugalia zamierza ucicc się do pośrednictwa przewidzianego w artykule XII aktu generalnego konferencyi berlińskiej w sprawie terytoryum Kongo.

Sfery kompetentne zapewniają, iż rząd portugalski rozesłał już do Mocarstw okólnik, zredagowany w powyżej zaznaczonym duchu.

Według otrzymanych przez dzienniki berlińskie z Lizbony doniesień, skoro się rozeszła w stolicy Portugalii pogłoska o ultimatum Anglii, przyszło do wzburzenia. Tłumy ludu wołały: „Precz z Anglią! niech żyje Serpa Pinto!" W gmachu ministerstwa powybijano szyby w oknach, a rozjątrzone pospólstwo zerwało szyld konsulatu angielskiego.

Według doniesień z Rzymu, dziś rozpocząć się mają w senacie obrady nad przyjętym przez Izbę poselską projektem ustawy o zakładach dobroczynnych. Prezydentowi senatu, Farini'emu, złożono dwa adresy, wymierzone przeciw projektowi, zaopatrzone we 2000 podpisów.

Według *Poll. Corr.* nieuzasadnioną jest pogłoska, jakoby obecny minister wojny, generał Bertole-Viale, miał być na miejsce zmarłego generała hr. Pasi, mianowany pierwszym adjutantem króla Humberta.

Fanfulla donosi, że książę Amadeusz, zapytując telegraficznie królowę regentkę Hiszpanii o stan młodego króla, dołączył przytem najgorętsze życzenie, ażeby król dla dobra narodu wyzdrowiał jak najrychlej. Królowa regentka odpowiedziała z podziękowaniem, że jedyna nadzieja wyłącznie w Bogu.

Z powodu oporu republiki francuskiej przeciw przeobrażeniu długu egipskiego, krytykuje *Times* politykę rządu francuskiego następującemi uwagami.

Przesadna, narodowa i uczuciowa polityka p. Spullera nie pozwoliła mu działać trafnie. Jest to ta sama polityka, pod której wpływem działała Francya tyle razy, która Ludwika Filipa i Napoleona uwikłała w poważne trudności dyplomatyczne i która jest jedną ze stałych przyczyn niepokoju Europy. Przez kilka stuleci wołała Francya o odszkodowanie, gdy inne mocarstwa rozszerzały swój wpływ albo swoje terytorya. Po utworzeniu królestwa Włoch, musiała Francya, która nic nie straciła, otrzymać odszkodowanie w Sabaudyi i Nicei. Drugie cesarstwo doznało w r. 1870 klęski w skutek gniewu i oburzenia narodu francuskigo, że po Sadowie nie otrzymał podobnych odszkodowań.

Może w tem jest nieco prawdy, dodają dzienniki niemieckie, ale brzmi to cokolwiek komicznie w ustach narodu, który tylko dla siebie uzurpował zasadę odszkodowania i wyzyskuje ją wszędzie, gdzie uważa za stosowne rozszerzenie swego wpływu i terytoryum.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wadowice, 15 stycznia. (*Tel. pr.*) Na dzisiejszej rozprawie oświadczył prokurator dr. Ogniewski, że ze względu na wynik rozprawy wytoczył śledztwo o nadużycie władzy urzędowej, przeciw byłemu staroście bialskiemu, Foedrichowi.

Wiedeń, 15 stycznia. Wczorajsze posiedzenie konferencyi ugodowej rozpoczęło się o godzinie 2 i trwało do trzy kwadranse na piątą. Rozpoczęto i ukończono obrady nad kwestyą utworzenia Izb handlowych i przemysłowych we wschodniej części Czech. Następne posiedzenie dziś o godzinie pierwszej.

Wiedeń, 15 stycznia. (*Tel. pryw.*) Utrzymują że Rada państwa rozpocznie się z końcem stycznia.

Wiedeń, 15 stycznia. Trybunał państwowy odrzucił zażalenie wniesione przez *Schulverein für Deutsche* z powodu rozwiązania tego stowarzyszenia.

Wiedeń, 15 stycznia. *Wiener Zeitung* ogłasza ustawę o kontyngencie rekrutów, a następnie obwieszczenia całego ministeryum z 4-go b. m. o uchwale Rady państwa co do pomocy ze środków państwowych dla Galicyi, Szląska, Bukowiny, Tyrolu i Karyntyi.

Wiedeń, 15 stycznia. Ogólny rezultat subskrypcyi na pożyczkę bułgarską okazuje blisko sześciokrotną nadwyżkę potrzebnej kwoty.

Peszt, 15 stycznia. W Izbie deputowanych przy szczegółowych obradach nad budżetem handlu, oświadczył Minister handlu ze względu na uwagi Apponyiego, że elaborat co do zabezpieczenia chorych jest przygotowany, a nad kwestyą ubezpieczeń od wypadków odbywają się studya. W każdym razie zresztą instytucya inspektorów fabrycznych zorganizowana będzie w drodze prawodawczej. Kwestyą odpoczynku niedzielnego zajmie się Minister, jakkolwiek w ogóle nie sympatyzuje z tą sprawą. Minister wskazał na postępy krajowego przemysłu i zaznaczył, iż rząd zwraca baczność szczególniej na dolny bieg Dunaju, gdzie zamyśla pomnożyć liczbę statków węgierskich.

Peszt, 15 stycznia. W sprawie rzekomego kredytu dodatkowego dla ministra wojny, oświadcza komunikat zamieszczony w *Nemzet*, że doniesienia te są przynajmniej przedwczesne a stanowczo niedokładne. Idzie co najwięcej o zmianę jedenasto-milimetrowych karabinów na ośmio-milimetrowe. Jest to jeszcze kwestyą, czy jedenasto-milimetrowe karabiny mają być zniesione, czyli też odpowiednio przeobrażone. Pierwszy z tych sposobów wymaga nakładu 4 i pół miliona. Odnośne rokowania są w toku.

Sekretarz stanu Berzeviczy wybrany został w 8 okręgu budapeszteńskim do Izby deputowanych.

Celowiec, 15 stycznia. Wczoraj, o godzenie pół do 10-tej wieczór, dało się czuć silne trzęsienie ziemi. W teatrze, przepełnionym publicznością, w skutek krzyków: pali się! powstał chwilowy popłoch. Publiczność, której część była wyszła, uspokoiła się niebawem.

Berlin, 15 stycznia. Parlament załatwił resztę spraw etatu wojskowego. W drugiem czytaniu przyzwolono prawie jednogłośnie i bez rozprawy na żądane z powodu zmiany ustawy o obowiązku służby wojskowej, wydatki w kwocie 45,813·000 m. a również przyzwolono kwotę 61,224.100 m. na sprawunki dla celów artyleryjskich.

Berlin, 15 stycznia. (*Tel. pryw*) Koła urzędowe oświadczają, że ustawa przeciw socyalistom musi zostać załatwiona w parlamencie jeszcze tej sesyi; ks. Bismarck ma wziąć udział w rozprawach.

Według wiadomości z Petersburga stan wielkiego księcia Mikołaja polepszył się; sądzą że będzie mógł udać się na resztę zimy do Krymu. Również polepszył się stan zdrowia Ignatiewa.

Kolonia, 15 stycznia. Zdaniem *Köln. Ztg.*, rząd rossyjski ogłaszając znany okólnik w sprawie pożyczki bułgarskiej, miał, jak się zdaje, przedewszystkiem na celu przeszkodzenie milczącemu lub też faktycznemu uznaniu obecnego stanu rzeczy w Bułgaryi.

Monachium, 15 stycznia. Następcą zmarłego Döllingera zamianowany został dziekan Türk.

Belgrad, 15 stycznia. Doniesienia o zerwaniu rokowań w sprawie traktatu handlowego z Bułgaryą nie są uzasadnione. Delegat serbski Stefanovics, który z powodu słabości powrócił do Belgradu, wyjedzie po wyzdrowieniu znowu do Sofii.

Byli posłowie: Bogicsevics w Wiedniu, Marinovics w Paryżu i Christic w Berlinie, zostali spensyonowani. Poseł w Bukareszcie Kaljevic przeniesiony w stan rozporządzalności. Generalny konsul Popowicz został uwolniony ze służby.

Rzym, 15 stycznia. Dziennik wojskowy *Esercito* donosi: Wczoraj zebrała się po raz pierwszy komisya złożona z generałów pod przewodnictwem gen. Cialdiniego celem ustanowienia kadr i komend korpuśnych na wypadek wojny. Prace komisyi zajmą 5 do 6 dni.

Rzym, 15 stycznia. Następca tronu wyjechał ze świtą do Neapolu.

Paryż, 15 stycznia. Posiedzenia Izby deputowanych i senatu odbyły się całkiem spokojnie. Prezydenci, obrani z tytułu wieku, nie wygłosili żadnych przemówień. Senat odroczył obrady do czwartku.

Izba deputowanych wybrała Floqueta 215 głosami na 226 głosujących swoim prezydentem. Wybór wiceprezydenta pozostał bez rezultatu, gdyż przy głosowaniu okazał się brak kompletu. — Wybór ten odroczono do czwartku.

Gerville-Reache ma cofnąć swoją zapowiedzianą interpelacyę.

Madryt, 15 stycznia. Wydany o godz. 1 z rana biuletyn opiewa: Objawy stanowczego polepszenia w stanie zdrowia króla, utrzymują się ciągle.

Madryt, 15 stycznia. Madryckie towarzystwo geograficzne przyłączyło się do protestu towarzystwa geograficznego lizbońskiego przeciw zachowaniu się Anglii w zatargu afrykańskim, i wezwało towarzystwa zagraniczne, ażeby się również do tego protestu przyłączyły.

Bruksela, 15 stycznia. Jansen podał w Izbie deputowanych wniosek, według którego robotnikom wspólnie z pracodawcami przysługiwać powinno prawo kontroli nad pracą w kopalniach.

Londyn, 15 stycznia. Liczba wypadków śmierci z powodu chorób płucnych, wynosiła tutaj w ubiegłym tygodniu 1.070 (o 522 więcej od zwykłej przeciętnej). W Edynburgu, Glasgowie i Dublinie śmiertelność wzrosła również bardzo znacznie.

Londyn. 15 grudnia. Marszałek polny lord Napier-Magdala zmarł.

Baltimore, 15 stycznia. Elewator zbożowy przy centralnej kolei żelaznej zgorzał do szczętu wraz z 750.000 buszli zboża. Sam elewator miał wartości 300.000 dolarów.

Zarazem spłonął parowiec angielski „Sacrabasco" który znajdował się w pobliżu elewatora.

Kair, 15 stycznia. Stanley i dr. Parke przybyli tutaj wczoraj po południu. Na dworcu kolei powitali ich reprezentanci khedywa i członkowie ciała dyplomatycznego. Stanley wkrótce po przybyciu złożył khedywowi wizytę.

Ateny, 15 stycznia. Wszyscy członkowie rodziny królewskiej zachorowali lekko na influenzę.

Wszyscy prezydenci sądów na Krecie podali się do dymisyi. Szakir basza kazał uwięzić prezydenta sądu w Kanei. Na wyspie wielkie oburzenie.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Najtańsze losy

Serbskie Losy państwowe	Losy Josziv
z roku 1888 **po 10 franków** rocznie 3 ciągnienia. **Najbliższe 14 stycznia** Główna wygrana fr. 100.000 w złocie. **Oryginalne losy po kursie dziennym albo na raty miesięczne:**	rocznie 3 ciągnienia **najbliższe 15 lutego** Główna wygrana zł. 150.000 w. a. **Oryginalne losy po kursie dziennym albo na raty miesięczne:**
3 losy w 12 rat. po zł. 2	5 losów w 15 rat. po zł. 2
5 „ „ 13 „ „ „ 3	10 „ „ 20 „ „ „ 3
10 „ „ 15 „ „ „ 5	25 „ „ 25 „ „ „ 6

sprzedaje 6629

dom bankowy i kantor wymiany

AUGUST SCHELLENBERG

we Lwowie.

Wydawnictwo czasopisma losowań „NADZIEJA“ prenumerata roczna na prowincyi zł. 1.80.

Podziękowanie.

Od lat młodych nie widząc na jedno oko, drugie obecnie było zagrożone ślepotą, wrzodem na oku. W tej strasznej obawie ociemnienia na stare lata przy mojem ubóstwie udałam się do Wielmożnego doktora **Macheka** o ratunek, który niezwykłą swoją zręcznością i dobrocią i swojemi lekami po kilkutygodniowej nieocenionej fatydze nawet bez bolu uratował to słabe oko bezinteresownie. Przebacz, Wielmożny Panie, że się ośmielam tym sposobem złożyć nieskończone dzięki.

A przy tej sposobności równie Wielmożnemu panu doktorowi **Ziembickiemu**, ojcu, doznając łaski Jego od lat kilkudziesiąt w każdej ciężkiej chorobie, powrotem zdrowia trwałego.

A nim usnę snem wiecznym, rzecze Najłaskawsi Dobrodzieje w tem miejscu wyczytać wdzięczność niewygasłą i wielkie Bóg zapłać!

259 Domicela Ulenieeka.

Podziękowanie. 261

Wielmożnemu panu **dr. Cesznàkowi w Stanisławowie** składam wyrazy najgłębszej wdzięczności za wyleczenie mej żony z groźnej choroby skręcenia kiszek (miserere) i to w chwili, gdy chorą inni lekarze jako konającą odstąpili. Za Twą głęboką wiedzę, i poświęcenie bez granic przy łożu chorej przyjm Szlachetny Panie z serca płynące „Bóg zapłać“ a daj Boże! gdzie stąpisz, niech Ci i nadal towarzyszy to szczęście, jakiem Najwyższy błogosławi wszędzie Twe mozoły i poświęcenie około ratunku bliźnich.

Stanisławów, w styczniu 1890.

Hersch Meilech Scher,
Knihinin (kolonia).

W teatrze hr. Skarbka.

We środę dnia 15 stycznia 1890.

Po raz pierwszy

Sodoma i Gomora

(Die Gipsfigur)

krotochwila ze spiewami w 3 aktach Taubego. Zlokalizował A. Walewski. Muzyka p. Adolfa Petera.

O s o b y :

Wincenty Kukulski, budowniczy i radny miasta . . pan Skalski.
Teresa, jego żona . . panna Ciehocka.
Mania, ich wychowanica . pna Pankiewiezówna
Rozbicki, profesor mechaniki pan Piasecki.
Rózia, jego żona . . pni Kasprowiczowa.
Ballini, rzeźbiarz i właściciel fabryki gipsowych figur . pan Myszkowski.
Agnieszka, jego żona . pani Gostyńska.
Robert, ich syn . . pan Laskowski.
Fic, urzędnik na stacyi kolei Zimna woda . . . pan Gasiński.
Szloma, właściciel restauracyi pan Pasterski.
Julek, syn Szlomy . . Mały Zinner.
Rebeka żona Szlomy . . panna Hedrich.
Pan Capek, fryzyer . . pan Chudkowski.
Pan Sikora, tokarz . . pan Fedyczkowski.
Pan Chlipalski, kelner . pan Gamski.
Jaś Gwizdał, czeladnik szewski pan Walewski.
Stach Boczek, czeladnik stolarski pan Senowski.
Piotr Pisanka, krawiec . pan Stróżewski.
Rózia, jego żona . . panna Szymańska.
Frania, służąca u pp. Kukulskich pni Piwońska.
Pierwszy agent policyjny . pan Pietraszewski.
Drugi agent policyjny . pan Nowicki.
Drobnicki, właściciel cukierni pan Dębicki.
Zosia, Misia, Lunia, Józia, Kasia, Mania, Ksawera, Stasia — szwaczki — pna W. Wilkus, pna J. Wilkus, pna Weiglówna, pna Drzewiecka, pni Michlewiczowa, pna Flach, pna Fiedler, pna Fitzner.
Baśka, wieśniaczka . . panna Nowińska
Pan oficyał . . . pan Święcki
Pani oficyałowa . . pani Łomińska
Zdisio . . . . pan Müller
Bisio . . . . pan Sośnicki
Tuńcia . . . . panna Rastawiecka
Pućcia . . . . panna Rutkowska
Pan Gomułka . . . pan Szpytko
Pani Gomułkowa . . pani Gilewska
Stefcia ich córka . . panna Tomaszewska
Klarcia, ich córka . . panna Dąbrowska
Frejtor . . . . pan Mielnicki

Pierwszy akt w mieszkaniu pana Kukulskiego we Lwowie. Drugi akt w pracowni rzeźbiarskiej pana Balliniego we Lwowie. Trzeci akt w lesie przed dworcem stacyi kolejowej w „Zimnej wodzie“.

Początek o godzinie 7 wieczorem.

Jutro we czwartek po raz drugi: „Sodoma i Gomora“

PRZYJECHALI do LWOWA.

dnia 15 stycznia.

Hotel Zorża.

Pp. J. Kieszkowski z Łuki, T. Kielanowski z Kozłowa, S. hr. Tarnowski ze Sniatynki, O. Siewczyński z Bremen.

Hotel Angielski.

Pp. S. hr. Zborowski z Biecza, T. Szybalski z Łąki, T. Stamirowski z Bołszowic, W. Nowicki z Gajów.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;
g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;
g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;
g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;
g. 8 m. 5 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BEŁZCA g. 5 m. 21 po południu pociąg mięszany.

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI g. 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróż, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;
g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;
g. 5 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa; Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

w kierunku do STANISŁAWOWA g. 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i do Husiatyna;
g. 4 m. 25 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu;

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 14. stycznia 1890.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	186	25	189	50
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.	236	50	239	50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	290	—	295	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	101	—	102	—
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	104	30	105	30
Banku kraj 4½ pr. wa. los. 51 l.	98	—	99	—
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	50	102	50
„ „ „ 4 pr w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	101	50	102	50
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	94	25	95	25
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52	99	3	100	35
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	93	25	94	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	55	—	58	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi	46	—	49	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogół. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	103	85	104	85
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	91	50	92	50
Oblig komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	50	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a I. emisyi				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.	96	90	97	90
5. Losy miasta Krakowa	23	—	25	—
„ „ Stanisławowa	—	—	38	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	46	5	56
Dukat cesarski	5	53	5	63
Napoleondor	9	29	9	39
Półimperyał	9	65	9	75
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	32	1	42
„ „ papierowy . .	1	30	1	32
100 marek niemieckich . . .	57	40	58	40

(walutą austr.; bez kupona; bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13. stycznia 1889.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	88.25	88.45
luty-sierpień	88.20	88.40
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	88.30	88.50
kwiecień-październik	88.40	88.60
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	133.—	133.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	141.—	141.70
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr. . .	146.75	147.25
„ „ 1864 po 100 złr.	174.50	175.50
„ „ 1864 po 50 złr.	174.—	175.—
Renty Com. po 42 litr. austr. . . .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł 5 pr.	149.—	150.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . .	101.85	102.05
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.95	110.15
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.50	105.50
Galicyi	104.20	105.10
Niższej Austryi	109.25	110 —
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	88.35	88.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	156.30	156.80
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	325.50	326.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	587.—	591.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	293.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł	235.10	235.70
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	929.—	931.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	60.—	61.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m	377.—	379.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	2585.—	2595.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	188.25	188.75
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	237.75	238.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	234.25	234.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	139.80	140.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	194.—	195.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.60	101.20
„ „ „ premiowe po 3 pr.	108.25	108.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	97.15	97.75
Gal. Tow. kred w. a. po 4 pr. . .	96.30	97.—
„ „ „ „ po 5 pr. . .	101.65	102.—
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	101.65	102 —
Banku kraj 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.25	98.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	101.25	—.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.75	102.25
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr. . .	100.50	101.50
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr. . .	101.25	101.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	102.25	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k. . .	100.—	100.80
„ „ po 109 zł. w. a. . .	101.—	101.60
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	99.60	100.—
dtto (Jarosław-Sokal) . .	99.—	99.40
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	82.—	83.—
z r. 1884 . .	89.70	90.30
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100.—	—.—
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	181.—	182.—
Clarego po 40 zł. m. k.	58.50	59.25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	127.—	128.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	36.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.50	24.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	24.25	25.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	61.—	62.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.50	58.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	19.10	19.50
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.40	12.90
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.50	20.25
Salma po 40 zł. m. k.	61.—	62.—
St. Genois po 40 zł. m. k. . . .	63.50	64.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	32.—	35.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k. . .	—.—	151.—
„ „ po 50 zł. w. a. . .	—.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	40.25	41.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	54.25	55.50
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.90	118.50
Paryż za 100 fr	46.67.50	46.72.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.56.—	5.58 —
„ pełnej wagi	5.53.—	5.55.
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.32.50	9.33.50
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 14. stycznia 1890.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	88	20
„ „ „ w srebrze .	88	40
Renta w złocie	110	10
5 pr. austr. renta marcowa	101	95
Akcye banku austro-węgier	931	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	327	40
Londyn	117	85
Napoleondor	9	32
Dukat cesarski men.	5	55
100 marek niemieckich	57	60—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 14724 (192 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Tawarzystwa Zaliczkowego w Chrzanowie do Józefa i Maryanny Pieczarów w kwocie 60 zł. odbędzie się w tut Sądzie w dniach 12 lutego i 27 marca 1890 o godź. 9 rano egzekucyjna licyt. realności pod lwh. 53 w Ciężkowicach położonej Józefa i Maryanny Pieczarów własnej.

Cena wywołania 1764 zł. 75 ct.

Wadyum 176 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Antoni Gaszyński w Chrzanowie z substytucyą adw. dr. Józefa Kremera w Chrzanowie.

Chrzanów, d. 15 listopada 1889.

L. 43024 (8433 1—3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia kwoty 345 zł. zpn. na rzecz masy konkursowej Towarzystwa galic. kasy zaliczkowej we Lwowie licytacyę realności pod l. 543¼ we Lwowie, Agnieszki i Bartłomieja Kretowiczów własnej, wyk hip. 479 I objętej, na dzień 13 lutego 1890 i 20 marca 1890, zawsze o godzinie 11 przed południem w tus. sali rozpraw

Cena wywołania 972 zł. 25 ct.

Wadyum 97 zł. 22 ct.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej.

Cena kupna uiszczoną być ma w ciągu 30 dni po prawomocności uchwały, akt licytacyi zatwierdzającej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności i ocenienia przejrzeć można w tus, registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Hahn, substytut adw. dr. Sietnicki.

We Lwowie, dnia 7 grudnia 1889.

L. 21082 (147 1 3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności pierwszej austryackiej kasy oszczędności w sumie 2232 zł. 61 ct. aw. z należytościami dodatkowemi odbędzie się w Sądzie tym ponownie rozpisana egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 97 w Tarnowie na Zabłociu położonej wykazem hipotecznym 125 księgi gruntowej gminy Zabłocie objętej do masy spadkowej Eliasza Weisa należącej.

Do sprzedaży naznaczono dwa termina pierwszy na dzień 14 lutego 1890 roku r. drugi na dzień 14 marca 1890 r., każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość 11136 zł. 89 ct. wa. poniżej której nie nastąpi sprzedaż w terminie pierwszym, w drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek cenę najwyżej ofiarowaną.

Wadyum wynosi 1200 zł. aw.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze.

Tarnów, dnia 28 grudnia 1889.

L. 17788 (248 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Piotra Kostyła sumy 158 zł. 53 ct. wa. zpn. licytacyę realności Kiryła Twia, Maruni z Twiów Hrab, Anny Twi, Tewronii Twi własnej, wyk. hip: l. 136 gminy Zaszków objętej na dzień 13 lutego 1890 i na dzień 30 marca 1890 zawsze o godzinie 10 rano w biórze III.

Cena wywołania 502 zł. 50 ct. wa

Wadyum 50 zł. 25 ct. wa.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za, lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej

Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewadomych wierzycieli adw. dr. Lehman.

Lwów, dnia 19 grudnia 1889.

L. 4615 (149 1—3)

W dniach 14 lutego i 21 marca 1890 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 51 w Borowy położonej wedle whl. 47 Maryanny Fularowej własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku o 111 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 5549 zł. 75 ct.

Wadyum 555 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Bartmana we Wojniczu.

Wojnicz, dnia 25 listopada 1889.

L. 4672 (8184 3—3)

Dnia 14 lutego i dnia 14 marca 1890 każdym razem o godz. 10 z rana odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna publiczna licytacya realności w Zręczycach nr. 32 lwh. 31 Jana Kaczmarczyka syna Franciszka własnej, na pokrycie pretensyi Kasy oszczędności w Bochni pto 131 zł. wa. z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za cenę wywołania 2758 zł. lub powyżej, zaś na drugim terminie także poniżej tejże ceny.

Wadyum wynosi 275 zł. 80 ct. wa.

Kurator wierzycieli niewiadomych miejscowy kandydat notaryalny p. Jan Glasser.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, 28 września 1889.

L. 4905 (174 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 200 zł. wa. z pn., na rzecz Sary Rosenmann odbędzie się w tym Sądzie dnia 27go stycznia 1890 i dnia 24 lutego 1890 o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna licytacya realności nr. 289 w Mikulińcach wykazem hipotecznym l. 198 księgi gruntowej gminy Mikulińce objętej Wasyla Grzybek własność stanowiącej, na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania lub za takową, na drugim terminie zaś za jakąkolwiek cenę.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 530 zł.

Wadyum 10 procent tej ceny.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.

Dla wierzycieli niewiadomych, również tych, którzyby po dniu wydania wyciągu hipotecznego prawa zastawu nabyli, niemniej tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiegobądź powodu doręczoną nie została, ustanawia się kuratorem Michała Kosteckiego w Mikulińcach.

Mikulińce, dnia 19 października 1889.

L. 3698 (8225 3—3)

Dnia 14 lutego i dnia 14 marca 1890 każdym razem o godzinie 10 z rana, odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna publiczna licytacya a) realności lwh. 624 w Dobczycach Kajetana Piątkowskiego własnej z ceną wywołania 123 zł. 10 ct. i wadyum 12 zł. 50 ct. b) realności lwh. 634 w Dobczycach położonej do Massy ś. p. Józefy z Pytlów Piątkowskiej należącej z ceną wywołania 164 zł. wa. i wadyum 16 zł. 40 ct. z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za cenę wywołania lub powyżej, zaś na drugim także poniżej tejże.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli miejscowy kandydat notaryalny pan Jan Glasser.

Reszta warunków i wyciągi hipoteczne w registraturze.

C. k Sąd powiatowy

Dobczyce, dnia 28 września 1889.

L. 4619 (150 3—3)

W dniach 14 lutego i 21 marca 1890 o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tut. Sądzie puzymusowa sprzedaż realności pod lk. 128 w Bielczy położonej wedle whl. 128 Maryanny Hamiło własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku o 71 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 964 zł.

Wadyum 97 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Bartmana w Wojniczu.

Wojnicz, dnia 25 listopada 1889.

L. 4674 (8079 3—3)

Dnia 14 lutego i dnia 2go marca 1890 każdym razem o godzinie 10 z rana, odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna publiczna licytacya połowy realności nr. 4 lwh. 4 w Gdowie Maryi Pawlik własnej, na pokrycie pretensyi Kasy Oszczędności w Bochni w kwocie 105 zł. w. a. z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za cenę wywołania 30 zł. lub powyżej, zaś na drugim terminie także poniżej tejże ceny.

Wadyum wynosi 3 zł.

Kurator wierzycieli niewiadomych miejscowy kandydat notaryalny p. Jan Glasser.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Dobczyce, 28 września 1889.

L. 13965 (130 3—3)

Brodzki c. k. Sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Jerzego Strużyka w ilości 100 zł. z pn, przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Marcina Szuberta połowy ciał hipotecznych stanowiące pod l. wykazu 1174 i i 1175 gminy katastralnej Brody na 405 zł. ocenionej na dnie 13 lutego 1890 i 20go marca 1890 zawsze od godziny 10tej przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 45 zł. wa.

W pierwszym terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w drugim zaś nawet poniżej tej ceny.

Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny i protokół ocenienia realności tej, przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Brody, dnia 25 września 1889.

L. 13334 (191 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie do Jana Pabisa starszego syna Kazimierza w kwocie 93 zł. 76 ct. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 8 lutego i 6 marca 1890 o godź. 9 rano egzekucyjna licyt. realności pod lwh. 101 w Myślachowicach położonej Jana Pabisa starszego własnej.

Cena wywołania 288 zł.

Wadyum 29 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu. Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Józef Kremer z Chrzanowa.

Chrzanów, 15 listopada 1889.

Zl. 9625 (195 3—3)

Vom k. k. Bezirks Gerichte in Lisko wird bekannt gemacht, dass zur Hereinbringung der Forderungen der Konkursmasse Gläubiger am 11 Februar 1890 und 11 März 1890 jedes mal um 10 Uhr Vormittags die in die Konkursmasse der Verlassenschaft Seiner Excelenz August Grafen Bellegarde gehörigen im Grundbuche über die Gemeinde Uherce unter den Einlagszahlen 320 325 326 327 u. 330 eingetragenen Realiteten feilgeboten werden.

Der Ausrufspreis ist der als Wert erhobene Betrag u. z. 1200 fl., 120 fl., 50 fl. 180 fl. und 1555 fl.

Das Vadium beträgt 10% des Ausrufspreises.

Die Feilbietung erfolgt beim ersten Termine nur über oder um den Schätzungswerth, beim zweiten auch unter demselben.

Andere Bedingnisse sowie der Grundbuchsextrakt und der Schätzungsakt können in der Registratur eingesehen werden.

Zum Kurator der vom Leben und dem Aufenthaltsorte unbekanten Gläubiger Ernst Benesch u. Leopold Singer, so wie jener Gläubiger, welche nach dem 6 März 1886 auf den feilzubietenden Grundbuchskörper dingliche Rechte erworben haben oder denen die in dieser Exekutionssache erlassenen Bescheide aus irgend welchem Grunde nicht zugestellt werden konnten wurde Anton Kokurewicz, Notar in Lisko ernannt.

Lisko, am 12 Dezember 1889.

L. 9260 (194 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza iż celem zaspokojenia wierzytelności Julianny Bernowej do Franciszka Wątroby w kwocie 25 zł. zpn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 12 lutego i 27 marca 1890 o godź, 9 rano egzekucyjna licyt, całej realności pod lwh. 130 w Babicach położonej Franciszka Wątroby własnej.

Cena wywołania 280 zł.

Wadyum 28 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Józef Kremer z zubstytucyą adw. dr. Zygmunta Kepplera w Chrzanowie.

Chrzanów, d. 5 października 1889.

L. 9640 (205 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie 2 sum c. k. uprz. gal. Banku hip. we Lwowie po 226 zł. 80 ct. publiczną egzekucyjną sprzedaż III. ciała hipotecznego pod lk 8 w Gorlicach położonego wyk. hip. l. 116 objętego, a Jakóba Nebenzahla (syna Barucha) własność stanowiącego na dzień 22 stycznia i 25 lutego 1890 każdą razą o godzinie 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 11730 zł.

Wadyum 1173 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adwokata dr. Sleczkowskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Gorlice 16 października 1889.

L. 6568 (236 2—3)

Sąd Strzyżowski zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Brygidy Jamrowicz 263 zł. zpn. dozwolona została sprzedaż egzekucyjna ½ części realności pod l. k. 98 w Godowy położona whl. 201 dla gminy katastralnej Godowa objęta do Antoniego Mularza należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyą publiczną w Sądzie tutejszym w dwóch terminach 28 stycznia i 18 lutego 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 446 zł. 50 ct. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie. W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum 44 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze sądowej, kuratorem ustanowiono Zygmunta Holzera.

Strzyżów, 12 grudnia 1889.

L. 7697 (209 2—3)

W tut Sądzie odbędzie się o godź. 10 rano dnia 30 stycznia 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 6 marca 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 6 według wyk. hip. 8 gminy Kosowca i wyk. hip. 4 Lubienia Wielkiego Iwana Dudka własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto. 26 rat po 12 zł. aw.

Cena wywołania 685 zł. aw.

Wadyum 68 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem adwokat dr. Lewandowski w Gródku.

Gródek, 15 września 1889.

L. 11174 (212 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10 rsno w dniu 28 stycznia 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 lutego 1890 nawet poniżej takowej, licytacyę realności wyk. hip. l. 409 i połowy realności wyk. hip. l. 403 gminy kat. Przegnojów objętej Maryi Czyrka własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego Gliniańskiego pto. 80 zł. 30 ct. zpn.

Cena wywołania 94 zł. 50 ct.

Wadyum 9 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem pana Szymona Czestyńskiego.

Gliniany, 13 listopada 1889.

L. 11136 (231 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 11 lutego 1890 i dnia 17 marca 1890 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności whl. 10 ks. gr. gm. Grądy objętej, Tomasza Starsiaka własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie, celem zaspokojenia sumy 400 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 2845 zł. 75 ct.

Wadyum 285 zł. w. a.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych dr. Psarski adwokat w Dąbrowie.

C. k. Sąd powiatowy

Dąbrowa, 30 października 1889.

L. 244 (240 2—3)

C. k. pow. Dyrekcya skarbu w Przemyślu rozpisuje niniejszem licytacyę celem obsadzenia hurtownej sprzedaży tytoniu w Magierowie, połączonej ze sprzedażą znaczków stemplowych, blankietów wekslowych od 5 zł. na dół, jakoteż przewozowych listów kolejowych za pomocą pisemnych ofert na dzień 30 stycznia 1890. Materyał tytoniowy pobierać będzie ta hurtownia sprzedaży tytoniu w składowni tytoniu w Rawie ruskiej o 15 klm. oddalonej, zaś znaczki stemplowe, blankiety wekslowe i przewozowe listy kolejowe w c. k. Urzędzie podatkowym w Rawie ruskiej. Tejże hurtowni sprzedaży tytoniu przydzieleni są do poboru materyału tytoniowego 32 drobnych sprzedawców w 23 miejscowościach.

Obrót wynosił w czasie od 1 stycznia 1889 po koniec grudnia 1889 w tytoniu . . . . 6586 zł. 51 ct.

W znaczkach stemplowych, blankietach wekslowych i przewozowych listach kolejowych . . . 310 zł. 76½ ct.

Razem 6897 zł. 27½ ct.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum 50 zł. aw., świadectwo osiągniętej pełnoletności, świadectwo moralności i stanu majątkowego pod napisem „Oferta dla hurtowej sprzedaży tytoniu w Magierowie“ mają być wniesione do dnia 30 stycznia 1890 do godziny 12 w południe do rąk naczelnika c. k. pow. Dyrekcyi skarbu w Przemyślu.

C. k. pow. Dyrekcya skarbu.

Przemyśl, 6 stycznia 1890.

L. 9786 (211 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 30 stycznia 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 6 marca 1890 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 62 według wykazu hip. 1521 Michała Porady własnej na rzecz Piotra Cwika pto 120 zł.

Cena wywołania 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowionym kurator dr. Lewandowski w Gródku.

Gródek, 15 grudnia 1889.

L. 11139 (232 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 11 lutego 1890 i 17 marca 1890 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności w. h. l. 18 księgi gr. gm. Lubasz objętej Jana Osiki własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie celem zaspokojenia sumy 90 zł. wal. austr. z pn.

Cena wywołania 2431 zł. 12½ ct.

Wadyum 243 zł. 11 ct. wa.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych dr. Psarski adwokat w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 30 października 1889

L. 44606 (256 1—3)

Das k. k. Landesgericht in Civilsachen in Lemberg schreibt hiemit in der Exekutionssache der Firma Joseph Specht et Sohn gegen Simon Körner pto 115 fl. 60 kr. die exekutive Veräusserung des dem Exekuten gehörigen 1/4 Theiles der Realität Nr. 782²/₄ Grdb. Einl. Nr. 718 II. Lemberg aus, welche am 6 Februar 1890 und 6 März 1890 jedesmal um 10 Uhr Vormittags im hg. Verhandlungssaale stattfinden wird.

Ausrufspreis 289 fl. 25 kr.

Vadium 50 fl.

Am ersten Feilbiethungstermine wird dieser Realitätsanteil nur für oder über den Ausrufspreis am zweiten dagegen um jedweden Preis zugeschlagen.

Die übrigen Bedingnisse, Schätzungsprottokoll und Grundbuchsauszug können im hg. Rigistratursamte eingesehen werden.

Zum Kurator für die unbekannten Gläubiger wurde der Adw. Dr. Rosenthal bestellt.

Lemberg, am 21 Dezember 1889.

L. 8713 (193 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie do Abrahama Hoffmanna w kwocie 1000 zł. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 12 lutego i 27 marca 1890 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya całej realności pod lwh. 175 w Jaworzniu położonej Abrahama Hoffmanna własnej.

Cena wywołania 2500 zł.

Wadyum 250 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowano adw. dr. Zygm. Kepplera w Chrzanowie z substytucyą adwokata dr. Józefa Kremera w Chrzanowie.

Chrzanów, 4 października 1889.

L. 11064 (189 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Chrzanowie do Franciszka Pytlika i spólników w kwocie 182 zł. 57 ct. i 178 zł. 33 ct. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 12 lutego i 27 marca 1890 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacya realności pod lwh. 7 w Myślachowicach położonej Franciszka Pytlika i spól. własnej.

Cena wywołania 679 zł.

Wadyum 68 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Józef Kremer z substytucyą adw. dr. Antoniego Gaszyńskiego.

Chrzanów, 9 listopada 1889.

L. 11000 (213 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza że w tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 31 stycznia 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 5 marca 1890 nawet poniżej takowej licytacya połowy realności wyk. hip. l. 120 gminy kat. Gliniany objętej Jakóba Beer Rubenzahla własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto. 71 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 75 zł.

Wadyum 7 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem p. Szymona Czestyńskiego.

Gliniany, dnia 4 grudnia 1889.

L. 13332 (190 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Chrzanowie do Wojciecha Trębacza z Karniowie w kwocie 445 *zł.* odbędzie się w tut Sądzie w dniach 12 lutego i 27 marca 1890 o godz. 9 rano egzekucyjna licyt realności pod lwh. 2 w Karniowicach położonej Wojciecha Trębacza własnej.

Cena wywołania 3075 *zł.*

Wadyum 307 *zł.*

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Józef Kremer z substytucyą adw. dr. Władysława Majewskiego w Chrzanowie.

Chrzanów, d. 18 pazdziernika 1889.

Upadłości.

L. 364 (186 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy, w krajach, z których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje znajdujący się majątek Natana Gersona Eisnera nieprotokołowanego kupca towarów bławatnych w Przemyślu i mianuje c. k. adjunkta sądowego p. Praczyńskiego komisarzem konkursowym, zaś c. k. notaryusza p. Rokickiego komisarzem inwentaryalnym, z poleceniem, ażeby opieczętowanie i spisanie masy konkursowej natychmiast przedsięwziął.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. dr. Baumfelda i wszystkich wierzycieli wzywa, ażeby na terminie dnia 23 stycznia 1890 o 10 godzinie rano z dowodem swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy i tegoż zastępcy, lub wyboru innego zarządcy masy i zastępcy tudzież wyboru wydziału wierzycieli w obec komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, wyznacza się termin do 14go lutego 1890 w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swe chociażby się nawet o nie spór już toczył, w Sądzie tutejszym a to tem pewniej zgłosić mają, ileże ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie który niniejszem na dzień 6 marca 1890 o godzinie 10 rano w biórze komisarza konkursowego wyznaczamy, winni wierzyciele płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek w którym do zaspokojenia przyjść mają, w obec komisasza konkursowego wykazać.

Na tymże terminie wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje Sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy Gazety Lwowskiej.

Przemyśl 9 stycznia 1890.

L. 845 (224 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie, na zasadzie §. 62 ordynacyi konkursowej, zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Berka Luftiga nieprotokołowanego tandeciarza w Trzebini a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana dr. Alfonsa Maldzińskiego c. k. Sędziego powiatowego w Chrzanowie a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dr. Józefa Kremera w Chrzanowie z substytucyą pana adwokata dr. Gaszyńskiego w Chrzanowie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie 20go stycznia 1890 o godzinie 9 rano przed komisarzem konkursowym w Chrzanowie wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 28 lutego 1890 w c. k. Sądzie powiatowym Chrzanowie podług przepisu ordynacyi konkursowej unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 24 marca 1890 o godzinie 10 rano w biurze komisarza konkursowego w Chrzanowie oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Chrzanowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Chrzanowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego, umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami

Kraków, dnia 9 stycznia 1890.

L. 3. (229)

Komisarz konkursowy specyalnej masy rozbiorowej Majera Eigenfelda oznajmia wszystkim wierzycielom konkursowym tej masy, którzy dotąd pretensye do takowej zgłosili, że przedłożony przez zawiadowcę tej masy projekt repartycyi mogą przejrzeć i w odpisie podnieść u niego lub u zawiadowcy masy, że wszelkie zarzuty przeciw takowemu mają wnieść do niego ustnie lub pisemnie najdalej do dnia 28 stycznia 1890 i że w razie wniesienia zarzutów na wyznaczonym do rozprawy na takowe i ustalenia repartycyi terminie dnia 6 lutego 1890 o godz. 10 przed południem stanąć mają.

Komisarz konkursowy.

Stanisławów, dnia 2 stycznia 1890

Konkursa.

L. 18 (225 2—3)

Celem obsadzenia drugiej posady c. k. notaryusza w Jaśle, reskryptem Wys. c. k. Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 15go grudnia 1889 l. 21694 systemizowanej, ewentualnie innej w okręgu tej Izby w drodze przeniesienia opróżnić się mogącej, rozpisuje się niniejszem konkurs, z tem, iż podania kompetencyjne do podpisanej c. k. Izby notaryalnej do dnia 15go lutego 1890 włącznie wnosić należy.

Z Izby notaryalnej

Tarnów, dnia 1 stycznia 1890.

L. 1153 (222 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela religii dla uczniów wyznania mojżeszowego w c. k. gimnazyum w Tarnopolu.

Do posady tej przywiązaną jest roazna remuneracya w kwocie dwustu czterdziestu (240) *zł.* wa., którą nauczyciel za udzielanie nauki w ośmiu godzinach tygodniowo pobierać będzie.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, przedewszystkiem w świadectwo uzdolnienia, wydane przez przełożeństwo gminy wyznaniowej izraelickiej w Tarnopolu jako kompetentną władzę duchowną i świadectwo stwierdzające, że kandydat jest uzdolniony do udzielania tej nauki w języku wykładowym polskim, za pośrednictwem swej przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej, najpóźniej do dnia 15 lutego 1890.

Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 10 stycznia 1890.

L. 248 (249 2—3)

Posada prowadzącego księgę gruntową z poborami X. klasy rangi jest przy sądzie obwodowym w Stanisławowie do obsadzenia.

Ubiegający się o tę lub o taką posadę przy innym Sądzie w Galicyi wschodniej opróżnić się mogącą, wniosą swoje podania w drodze przepisanej do prezydyum sądu obwodowego w Stanisławowie do 28go stycznia 1890 z wykazaniem uzdolnienia swego w myśl rozp. ministr. z dnia 10 czerwca 1855 l. 101 d. p. p. do prowadzenia ksiąg gruntowych.

Lwów, 10 stycznia 1890.

L. 248 (249 1—3)

Odnośnie do konkursu w Nrze 10 „Gazety Lwowskiej" ogłoszonego, oznajmia się, że konkurs na posadę prowadzącego księgę gruntową przy Sądzie obwodowym w Stanisławowie z dniem 18 stycznia 1890 upływa.

Lwów, 10 stycznia 1890.

L. 4. (254 1—3)

Celem stałego obsadzenia opróżnionej przy c. k. Seminaryum nauczycielskiem męskiem w Tarnowie posady nauczyciela głównego ogłasza się niniejszem konkurs.

Z posadą tą połączona jest płaca w kwocie rocznej 1000 *zł.* z przepisanym dodatkiem aktywalnym, tudzież z prawem do pobierania dodatków pięcioletnich w kwocie po 200 *zł.*

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wykazać się uzdolnieniem do nauczania języka niemieckiego, tudzież języka polskiego w szkołach średnich i winni podania swe zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy swej bezpośrednio do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej najdalej do 15 lutego b. r.

Kandydaci którzy prócz wyrażonej wyżej kwalifikacyi nauczycielskiej wykażą się uzdolnieniem do udzielania nauki historyi i geografii, będą mieli pierwszeństwo.

Z Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 9 stycznia 1890.

L. 64. (239 1—3)

Celem stałego obsadzenia ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

W Jaryczowie nowym przy 2-klasowej szkole, posada młodszego nauczyciela z płacą 270 *zł.* i 27 *zł.* na mieszkanie.

Przy szkołach etatowych z płacą 300 *zł.* i wolnem pomieszkaniem: w Chrośnie starem, Dawidowie z polem wartości 6 *zł.* 49 ct. i drzewem wartości 15 *zł.*, Kościejowie ze zbożem wartości 45 *zł.* 50 ct., Krasowie z gruntem wartości 3 *zł.*, Lesieniach, Lubianie z polem wartości 5 *zł.*, Maliczkowicach, Mikłaszowie, Mostkach, Pikułowicach ze zbożem wartości 65 *zł.*, Rudnie, Siemianówce 3-klasowa szkoła, posada starszego nauczyciela z płacą 300 *zł.*; Sołonce wielkiej, Srokach ad Szczerzec, Tołszczowie i Żyrawce ze zbożem wartości 45 *zł.*

Przy szkołach filialnych z płacą 250 *zł.* i wolnem mieszkaniem:

W Basiówce, Hołosku wielkiem, Horbaczach, Kozicach, Rudańcach i Serdycy.

Kompetenci winni wnieść należycie udokumentowane podania z wykazem służby i tabelą kwalifikacyjną do zamiejskiej okręgowej Rady szkolnej we Lwowie najdalej do 1 marca b. r.

We Lwowie, dnia 5 stycznia 1890.

Księgi gruntowe.

L. 15578. (184 2—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie zawiadamia, iż z dniem 1 stycznia 1890 otwarte zostały według ustawy z 20 marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. założone nowe księgi gruntowe dla gmin katastralnych:

Barwinek, Mszana, Polany, w Sądzie powiatowym w Dukli;

Muszyna, w Sądzie powiatowym w Krynicy;

Zawoja, w Sądzie powiatowym w Makowie;

Kościelisko, w Sądzie powiatowym w Nowymtargu;

Desznica, Grab, Nienaszowa, Kotań, Sadki, Świerzowa, w Sądzie powiatowym w Żmigrodzie; i dodatkowe nowe wykazy hipoteczne uzupełniające księgi gruntowe gmin Cmolas i Poręby dymarskie, w Sądzie powiatowym w Kolbuszowej; jak również nowe wykazy tabularne dla posiadłości dotąd w Tabuli krajowej zapisanych, a położonych:

I. W obrębie Sądu obwodowego w Jaśle, w gminach: Brzezowa, Chyrowa, Desznica, Jasionka, Kąty, Mytarz, Nienaszowa, Skalniki, Zawadka;

II W obrębie Sądu obwodowego w Nowym Sączu, w gminach: Dzianisz, Poronin, Wierzchomla wielka;

III. W obrębie Sądu obwodowego w Rzeszowie, w gminach: Skowierzyn, Zaleszany;

IV. W obrębie Sądu obwodowego w Wadowicach, w gminach: Nieledwia, Skawica, Ujsoły.

Od dnia otwarcia, wolno przeglądać nowe księgi gruntowe w wymienionych sądach powiatowych; nowe zaś wykazy tabularne w wyrażonych sądach kolegialnych, i od tegoż dnia wszelkie nowe prawa czy własności, zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księga gruntową lub wykazem tabularnym objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi lub wykazu tabularnego może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych i wykazów tabularnych wzywa się:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa przed otwarciem tychże nowych ksiąg gruntowych i wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych i wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości do nich wpisanej lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące, wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej lub wykazu tabularnego tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do wyżej wyrażonych Sądów powiatowych i kolegialnych najdalej do dnia 1 marca 1891, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowej księdze gruntowej lub wykazie tabularnym zamieszczonych a niezaprzeczonych w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami, nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga gruntowa lub wykaz tabularny wstępuje, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed Sąd wniesionej.

Kraków, dnia 31 grudnia 1889.

L. 11120 (183 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, iż upłynęły termina wyznaczone pierwszym Edyktem według § 7 ustawy z 25 lipca 1871 l. 96 Dz. pr. p. dla zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości objętych nowo założonemi księgami gruntowemi gmin katastralnych:

Między czerwone, w Sądzie powiatowym w Czarnym Dunajcu;

Smegorzów, w Sądzie powiatowym w Dąbrowej;

Nadole, Zboiska, w Sądzie powiatowym w Frysztaku;

Rabka, w Sądzie powiatowym w Jordanowie;

Jaworki część I i II, Czarnowoda, w Sądzie powiatowym w Krościenku;

Polanka, w Sądzie powiatowym w Krośnie;

Szczawnik, Uhryń, w Sądzie powiatowym w Makowie;

Rajcza I część, w Sądzie powiatowym w Milówce;

Zubsuche, w Sądzie powiatowym w Nowymtargu;

Zassów, w Sądzie powiatowym w Pilźnie;

Kawęczyn, Ziempniów, w Sądzie powiatowym w Radomyślu;

Krzeszów, w Sądzie powiatowym w Slemieniu;

Dobrynia, Duląbki, Dzielec, Halbów Kłopotnica, Krępna, Pielgrzymka, Radość, w Sądzie powiatowym w Żmigrodzie; jak również objętych nowymi wykazami tabularnymi, odnoszącymi się do posiadłości dworskich położonych:

I. W obrębie Sądu obwodowego w Jaśle w gminach: Brzostek, Harklowa, Jodłowa, Oparówka;

II. W obrębie Sądu obwodowego w Tarnowie w gminach: Błonie, Mielec, Sędziszów, Sielec, Zassów;

III. W obrębie Sądu obwodowego w Wadowicach w gminach: Ciencina, Grzechynia, Łętownia.

W skutek tego wzywa się wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu, w wyrażonej księdze lub wykazie tabularnym uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 30 czerwca 1891 włącznie, w powyżej wyrażonych sądach powiatowych, względnie obwodowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania, do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 31 grudnia 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 550 (243)

Wydział Izby adwokackiej w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że p. Dr. Kazimierz Kirchmayer z dniem 1 stycznia 1890 wpisany został w listę adwokatów z siedzibą w Krakowie.

Wydział Izby adwokackiej.

Kraków, 1 stycznia 1890.

L. 6615. (8551 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach wdrażając w myśl ustawy z 22 kwietnia 1889 l. 30 dz. u. k. i ces. patentu z 8 listopada 1853 l 237 dz. u. p. postępowanie w celu przekazania wymierzonego kapitału wynagrodzenia za zniesione w majętności Bohatkowce II część poniżej wyszczególnionej, prawo propinacyjnego wyszynku i sprzedaży napojów spirytusowych jako to:

Nazwa majętności: Bohatkowce II część dom. 272 pag. 370;

Liczba wykazu hipot.: 205;

Imię i nazwisko właściciela: Wacław hr. Baworowski;

Kapitał wymierzony: 5.100 zł.

Dzień oddzielenia prawa do wynagrodzenia: 13 lipca 1889;

wzywa niniejszem wszystkich, którzy przed dniem uwidocznienia w księgach hipotecznych oddzielenia prawa, do wynagrodzenia nabyli prawa zastawu na hipotece dóbr wymienionych, ażeby pretensye swoje do dnia 16 lutego 1890 w sądzie tutejszym zgłosili, inaczej bowiem w myśl §§. 13 i 21 ces. patentu z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p przy przyszłej rozprawie słuchani nie będą i uważani będą jako zezwalający na przekazanie swych pretensyi na kapitał wynagrodzenia według porządku ksiąg hipotecznych, oraz utracą prawo do zarzutów przeciw ugodzie między interesowanymi w myśl §. 5 powyższego patentu ewentualnie zawrzeć się mającej, o ile pretensye nie zgłoszone w miarę porządku tabularnego na kapitał wynagrodzenia, zostałyby przekazane lub wedle §. 27 tegoż patentu przy hipotece zostawione.

Zgłoszenia mają zawierać imię, nazwisko i mieszkanie interesowanego, lub tegoż pełnomocnika mającego się wykazać legalizowanem pełnomocnictwem, kwoty pretensyj w kapitale i procentach i pozycye, pod któremi w księgach są zapisane.

Interesowani mieszkający po za obrębem sądu tutejszego mają wskazać pełnomocników do odbierania uchwał sądowych, inaczej takowe wysełane będą pocztą do zgłaszającego się ze skutkiem prawnym doręczenia do rąk własnych.

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Brzeżany, dnia 14 grudnia 1889.

L. 7907. (8599 3—3)

C. k. Sąd obwodowy dla spraw cywilnych w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Daniela Landaua, iż ustanowił dla niego celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 18 lipca 18*9 l. 4752 w sprawie intabulacyi Izaaka Landaua za właściciela $^{2}/_{48}$ części z realności pod l. k. 76 w Rzeszowie położonej, l. w. h. 69 tejże gminy wydanej, kuratorem ad actum p. adw. dr. Rodryka Alsa w Rzeszowie i wzywa go, by się z tym kuratorem w razie uznania potrzeby bronienia praw swych porozumiał, lub innego zastępcę sobie ustanowił i ustępstwu sądowi wskazał, gdyż w razie przeciwnym skutki zaniedbania sam sobie by przypisać musiał.

Rzeszów, dnia 31 października 1889.

L. 3735. (8606 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jędrzeja Mądrego, że dnia 8 maja 1889 wnieśli Wawrzyniec i Wiktorya Nojuchy przeciw niemu pozew ustny l. 3735 o własność parcel gruntowych 341/3, 342/6, zaś Wawrzyniec Nojuch i Piotr Mądry pozwy l. 3736 i 3738 o własność parcel 342/1, 341/3, 342/6 gminy katastralnej Przecławy i wzywa go, aby ustanowionemu dlań na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorowi Franciszkowi Kopaczowi, wójtowi z Błonia, udzielił ze swej strony dowodów, albo innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Radomyśl, dnia 30 września 1889.

L. 51669. (168 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż Sądu dnia 4 grudnia 1889 do l. 49394 wniósł Jan Papée przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu:

1) spadkobierców ś. p. Karola Fitza;

2) spadkobierców ś. p. Józefa Białobrzeskiego;

3) spadkobierców ś. p. Edwarda Kopeckiego;

4) przeciw Hermanowi Berko; 5) Chanie Mund, 6) Mikołajowi Lipińskiemu, 7) Hausnerowi i Violand, 8) Szymonowi Sochockiemu, 9) Michałowi Tustanowskiemu, 10) Franciszkowi Fritzowi, 11) Libie Feyer, względnie przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom powyższych pozwanych, dalej przeciw: 12) Wicie Bernstein i 13) c. k. Prokuratoryi Skarbu pozew o uznanie za zapłaconą i o wyekstabulowanie połowy ceny kupna realności l. k. $84^{1}/_{4}$ we Lwowie, w kwocie 1953 zł. 30 ct m. k., na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych od 1 do 11 łącznie wymienionych względnie tychże spadkobierców nie jest wiadome, przeto został dla spadkobierców ś. p. Karola Fitza adwokat dr. Dulęba kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Lill, zaś dla reszty pozwanych od 2 do 11 łącznie adw. dr. Dzidowski kuratorem a zastępcą tegoż adwokat dr. Horwath mianowany.

Wzywa się zatem tychże pozwanych, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż Sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

We Lwowie, dnia 28 grudnia 1889.

L. 7149 (41 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Medenicach uwiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Selingera, iż Nathan Loberbaum wniósł przeciwko niemu o zapłacenie kwoty 80 zł. wa. pozew drobiazgowy dnia 19 listopada 1889 do l. 7149, że w sprawie tej do rozprawy drobiazgowej został wyznaczony termin na 18 lutego 1890 o godzinie 8 przed południem i że dla pozwanego został ustanowiany kuratorem Moses Bernstein w Medenicach.

Jest zatem rzeczą pozwanego albo na termin się stawić, albo wcześnie przed terminem ustanowionemu kuratorowi udzielić odpowiednią informacyę i pełnomocnictwo, lub też innego pełnomocnika sobie ustanowić, gdyż inaczej wszystkie ztąd wynikłe skutki prawnem sobie winien będzie przypisać.

Z c. k. Sądu powiatowego

Medenice, dnia 30 listopada 1889.

L. 5430 (8538 2—3)

C. k. Sąd powiatowy Krynicki zawiadamia niewiadomego Fećka Lechmanika, że dla niego ustanowił kuratora Stefana Orynika z Zegiestowa celem doręczenia uchwały hipotecznej z dnia 29 marca 1889 l. 1165 w sprawie zaintabulowania prawa zastawu sumy 67 zł. na realności lwh. 148 i 140 w Zegiestowie na rzecz Maryi l. Kreta 2. Węgrzyn.

Krynica, dnia 1 grudnia 1889.

L. 5843 (8592 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Kurz że rezolucya z 10 stycznia 1889 l. 8702 dozwalająca na przeniesienie egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 400 zł. zpn. na rzecz Samuela Elstera w stanie biernym realności lwh. 248 księgi gruntowej gminy Dembicy objętej ustanowionemu kuratorowi Pinkasowi Ulmannowi doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy.

Dębica, 8 listopada 1889.

K. 30113 (8583 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie w porozumieniu z Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie postanowił że w ciągu roku 1890 wpisy do rejestrów handlowych i do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych ogłaszane będą w Gazecie Lwowskiej i w dodatku urzędowej Gazety wiedeńskiej, a przy firmach ważniejszych, lub gdyby strony interesowane tego sobie wyraźnie życzyły także w czasopiśmie „Prawnik“ we Lwowie wychodzącem.

Kraków, dnia 29 listopada 1899.

L. 10626 (8555 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Kutach ogłasza że w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Krumholza jako prawonabywcy Lejby Sendera przeciw Mikule i Maryi Popinkom o 39 zł. z przynależytościami dla niezanych z miejsca pobytu Mikuły i Maryi Popinków kuratorem p. Mieczysław Zaremba C. k. notaryusz w Kutach został ustanowiony.

Wzywa się więc Mikułę i Maryę Popników aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych udzielili informacyj w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli, przyczem się ich zawiadamia że w celu zaspokojenia powyższej kwoty t. s. uchwałą z dnia 20 grudnia 1888 l. 7757 na rzecz Mojżesza Krumholza egzekucyjna sekwestracya ich realności pod l. k. 61 w Uścierykach położonej została dozwoloną, a sekretarz Nachman Krumholz mianowany.

Kuty, dnia 15 listopada 1889.

L. 8035, 8036. (117 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie wzywa niniejszem na prośbę Rafała Parnesa z dnia 20 października 1889 l. 8035 i 8036 posiadacza dóbr Mikołajów l. wyk. hip. 457 i Sterkowce l. wyk. hip. 256 a uprawnionego do prestacyi za zniesione w dobrach Mikołajów prawa propinacyjnego w wymierzonej kwocie 4062 zł. 95 ct., za zniesione w dobrach Sterkowce prawo propinacyi w wymierzonej ilości 2826 zł. 40 ct. w. a. wszystkich mających na tych dobrach prawo hipoteki, ażeby swoje pretensye zgłosili w tutejszym Sądzie najdalej do dnia 20 marca 1890 tem pewniej, ileże ktokolwiek zaniedba zgłosić się w tym terminie, będzie uważanym tak jak gdyby zezwolił na przekazanie pretensyi swojej na kapitał wynagrodzenia wedle kolei na niego przypadającej, nie będzie już słuchany przy rozprawie i spadają na niego dalsze skutki wedle §. 21 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 l. 238 dz. u. p. mianowicie, że jeżeli takowy pomimo należytego zawezwania ani osobiście ani przez wykazanego pełnomocnika nie stanie, uważanym będzie tak, jak gdyby wyraźnie zezwolił na przekazanie swej pretensyi na kapitał wynagrodzenia według kolei naznaczonej porządkiem hipotecznym. Utraca on także prawo czynienia opozycyi i użycia wszelkiego środka prawnego, przeciw ugodzie, któraby interesenci stawający zawarli między sobą w myśl §. 5 patentu z dnia 25 września 1885, jednakże tylko wtedy, jeżeli pretensya jego wedle porządku hipotecznego przekazaną została na kapitał wynagrodzenia, albo stosownie do §. 27 została i nadal zabezpieczoną na ziemi. Usprawiedliwienie niestawienia się na terminie dopuszczonym być nie może.

Wymogi ogłoszenia są:

a) dokładne podanie imienia i nazwiska tudzież zamieszkania (numeru domu) zgłaszającego się, ewentualnie jego pełnomocnika, który winien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane, wszelkim prawnym wymogom odpowiedne;

b) kwotę żądanej wierzytelności hipotecznej w kapitale i w procentach, o ile takowe równe mają prawo zastawu z kapitałem;

c) oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej;

d) jeżeli zgłaszający się nie zamieszkuje po za okręgiem tutejszego c. k. Sądu, winien jest wymienić znajdującego się w okręgu tutejszego Sądu pełnomocnika dla odbierania rozporządzeń sądowych, w przeciwnym bowiem razie przesyłane będą pocztą do zgłaszającego się z takim samym skutkiem prawnym jak gdyby do rąk własnych były doręczane.

Zarazem ustanawia się dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycielek hipotecznych Anny Hendrich i Rafaeli Pakuczewskiej, a względnie dla ich z życia i miejsca pobytu niewiadomych prawonabywców kuratorem ad actum w osobie p. adw. dr. Heynego z zastępstwem p. adw. dr. Kaflińskiego w Złoczowie.

Złoczów, dnia 9 listopada 1889.

L. 53225. (257)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że na dniu 26 grudnia 1889 wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmę: „Towarzystwo krajowego bazaru dla wyrobu i sprzedaży obuwia we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ i zarazem uwidoczniono:

1) że towarzystwo to zawiązało się na mocy statutu z dnia 28 listopada 1889;

2) siedziba towarzystwa jest miasto Lwów;

3) celem towarzystwa jest dostarczanie pracy członkom rękodzielnikom profesyi szewskiej przez utrzymywanie wspólnej pracowni i magazynu dla sprzedaży obuwia;

4) czas trwania towarzystwa jest nieograniczony;

5) Dyrekcya składa się z trzech dyrektorów i trzech zastępców, których wybiera rada nadzorcza z pośród członków stowarzyszenia na lat trzy i przedstawia ogólnemu zgromadzeniu do zatwierdzenia. Podpis towarzystwa w ten sposób będzie uskutecznionym, że pod firmą towarzystwa, członkowie Dyrekcyi podpisują swoje nazwiska. Podpis wtedy tylko w obec osób trzecich zobowiązuje prawnie towarzystwo, jeżeli dwóch członków Dyrekcyi lub ich zastępcy podpiszą;

6) że za zobowiązania towarzystwa w obec osób trzecich odpowiada każdy członek swoim udziałem, a następnie dalszą kwotą równającą się wysokości udziału;

7) wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach towarzystwa będą podpisane przynajmniej przez dwóch członków Dyrekcyi, zaproszenia zaś na walne zgromadzenia, jeśli nie pochodzą od Dyrekcyi, podpisuje prezes i sekretarz Rady nadzorczej lub ich zastępcy pod napisem: „Rada nadzorcza towarzystwa krajowego bazaru dla wyrobu i sprzedaży obuwia we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“. Publiczne ogłoszenia od towarzystwa ogłaszone będą w jednym z dzienników lwowskich.

We Lwowie, dnia 4 stycznia 1890.

L. 1890 (255 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że w sprawie wekslowej Efroima Isabel przeciw Adolfowi Bodekowi o 250 zł. wa zpn. wydany został przeciw ostatniemu nakaz zapłaty z dnia 11 stycznia 1890 l. 1397.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Adolfa Bodeka nie jest wiadome, został dla niego adw. dr. Jan Lityński kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Luka mianowanymi

Wzywamy niniejszym edyktem Adolfa Bodeka, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż Sądowi oznajmił, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 14 stycznia 1890.

.L 2 (226)

Z końcem roku 1889 wpisani byli następujący adwokaci w liście Samborskiej Izby:

I. Z siedzibą w Samborze

P. Biberstein-Błoński Aleksander

Dr. Budzynowski Ignacy

„ Bryliński Julian

„ Fiternik Józef

„ Jirzyczek-Maciejowski Karol

„ Kohn Jakób

„ Pawliński Karol

„ Steuerman Józef

„ Witz Leon

„ Witz Justyn

II. Z siedzibą w Drohobyczy

Dr. Apfel Natan

„ Fruchtmann Jabób

„ Gelehrter Henryk

„ Popławski Ludwik

„ Wohllerner Marek

„ Wolski Władysław

„ Tiegermann Izak

III Z siedzibą w Stryju

Dr. Aichmüller Włodzimierz

„ Baczyński Hilary

„ Bylina Franciszek Józef

„ Fink Leon

„ Fruchtmann Filip

„ Popiel Seweryn

IV. Z siedzibą w Bolechowie

P. Girtler-Kloeborn Ernest

Z Wydziału Izby Adwokatów

w Samborze, dnia 1 stycznia 1890.

(251 1—3)

Pp. Drowie. Samuel Pohl, Łazarz Zipser, Herman Bernfeld i Albin Grzymała Turzański wpisani zostali z dniem 11 stycznia 1890 na listę adw. a to: pierwszy z siedzibą we Lwowie, drugi z siedzibą w Kołomyi, trzeci z siedzibą w Rawie ruskiej a ostatni z siedzibą w Lubaczowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, dnia 11 stycznia 1890.

L. 551 (244)

Wydział Izby adwokackiej w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że p. dr. Jan Jakubowski z dniem 1 stycznia 1890 wpisany został w listę adwokatów z siedzibą w Krakowie.

Wydział Izby aowokackiej.

Kraków, 1 stycznia 1890.

L. 2 (245)

Wydział Izby adwokackiej w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że p. dr. Samuel Winkler z dniem 2 stycznia 1890 wpisany został w listę adwokatów z siedzibą w Krakowie.

Wydział Izby adwokackiej.

Kraków, dnia 3 stycznia 1890.

L. 8315 (210 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Gródku zawiadamia niewiadomych z życia i z miejsca pobytu Krzysztofa Schlossbergera, Maryannę Schreiber i Krzysztofa Prottunga, że Fedko i Hanka Kołodzieje wnieśli przeciw nim pozew o uznanie i zaintabulowanie praw własności do parc. gr. 1477 1478 i 1479 w Brundorfie i że dla nich ustanowiony został kuratorem adw. dr. Lewandowski w Gródku, któremu potrzebne środki do obrony podać winni przed terminem na 30 stycznia 1890 wyznaczonym.

Gródek, 16 września 1889.

L. 8166. (23 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Jagiełłę, iż w sprawie Agnieszki Jagieła przeciw niemu i tow. o wzajemne potrącenie pretensyi, ustanowiono dla niego kuratora w osobie Wojciecha Jagieły z Jagieły i temuż dotyczące rezolucye wręczono.

Przeworsk, dnia 19 listopada 1889.

L. 5423. (21 1—3)

Wzywa się Urbana i Kunegundę Tyburów z miejsca pobytu niewiadomych, ażeby w spadkowej po Katarzynie Tyburze w Przewrotnem dnia 18 stycznia 1883 zmarłej, deklaracyę swoją do przyjęcia spadku w przeciągu jednego roku i 6 tygodni wnieśli, c. k. Sąd o miejscu swego pobytu zawiadomili, lub pełnomocnika sobie ustanowili, inaczej pertraktacya ta z ustanowionym dla nich kuratorem Marcinem Tyburą z Przewrotnego przeprowadzoną będzie.

Głogów, dnia 17 grudnia 1889.

L. 61742. (8614 2—3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. sek. I we Lwowie podaje do wiadomości, iż dnia 10 listopada 1888 roku zmarła we Lwowie Joanna Lang nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy sąd ten nie ma wiadomości, czy i które osoby mają prawo do tego spadku, przeto wzywa wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swojemi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie pertraktacya spadku, dla którego kuratora w osobie dra Aleksandra Maryańskiego adwokata we Lwowie ustanowiono, przeprowadzoną będzie tylko z tymi i tylko tym spadek przyznanym zostanie, którzy do spadku się oświadczą i tytuł swego prawa dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjęta, lub jeżeliby nikt oświadczenia do spadku nie wniósł, cały spadek Wysokiemu Skarbowi jako bezdziedziczny wydany zostanie.

Lwów, dnia 7 grudnia 1889.

L. 47156. (8617 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia wszystkich wierzycieli hipotecznych majętności „Żuków“, majętności „Kozobudy“ i majętności „Freifeld“, wykazem hipotecznym l. 575, względnie 377, względnie 576, ksiąg gruntowych dla większych posiadłości objętych, p. Zygmunta Hermanna własnych, że c. k. Dyrekcya galicyjskiego funduszu propinacyjnego według odezwy z dnia 27 sierpnia 1889 l. 10796 i l. 10758 i wedle odezwy z dnia 6 listopada 1889 l. 8136 wymierzyła kapitał wynagrodzenia za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majętności Żuków w kwocie 7950 zł., w majętności Kozobudy w kwocie 2650 zł., w majętności Freifedl w kwocie 2850 zł.

Wprowadzając postępowanie w celu przekazania kapitału c. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa wszystkich, których wierzytelności na majętności Żuków do dnia 18 lipca 1889, zaś na majętności Kozobudy i Freifeld do dnia 10 września 1889 zostały zahipotekowane, aby pretensye swe do dnia 1 marca 1890 ustnie lub pisemnie w tymże c. k. Sądzie krajowym tem pewniej zgłosili, ile że nie zgłaszający uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich pretensyi na kapitał wynagrodzenia za odjęte prawo propinacyi w porządku oznaczonym pierwszeństwem hipotecznym, nie będą już więcej przy rozprawie słuchani i utracą prawo wnoszenia jakichkolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl §. 5 ces. pat. z 25 września 1850 nr. 374 Dz. u. p. możliwie zawartej, o ileby w takowej ich pretensye w miarę pierwszeństwa hipotecznego na kapitał wynagrodzenia przekazane, albo wedługług §. 27 ces. pat. z 8 listopada 1853 nr. 237 Dz. u. p. przy gruncie pozostawione zostały.

W zgłoszeniu podać należy: imię, nazwisko i miejsce zamieszkania zgłaszającego i jego ewentualnego pełnomocnika, który powinien przedłożyć pełnomocnictwo odpowiadające wymogom prawnym i legalizowane; kwotę zgłoszonej pretensyi hipotecznej w kapitale i procentach, o ile takowe mają równe prawo zastawu z kapitałem; oznaczenie tabularne pozycyi zgłoszonej wierzytelności, tudzież w razie, jeżeli zgłaszający mieszka po za okręgiem tut. c. k. Sądu krajowego, wymienić pełnomocnika we Lwowie zamieszkałego, upoważnionego do odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesyłane będą pocztą do zgłaszającego z tym samym skutkiem prawnym jak gdyby były doręczane do rąk własnych.

We Lwowie, dnia 30 listopada 1889.

L. 9421 (8524 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Nowym Sączu wzywa powołanego z ustawy do spadku po Agnieszce 1. Sowa, 2. Biel dnia 3 listopada 1864 w Jasienny zmarłej, po Janie Sowa tamże, 21/3 1844 zmarłym Macieja Sowę którego miejsce pobytu sądowi jest nieznane, by w przeciągu roku od ogłoszenia tego edyktu po raz trzeci w Gazecie urzędowej zgłosił się w tym sądzie i oświadczył się do spadku, gdyż inaczej spadek pertraktowany zostanie ze zgłaszającymi dziedzicami i z jego kuratorem dr. Janem Sterkowiczem.

Nowy Sącz, 15 lipca 1889.

L. 13750 (17 3—3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Przemyśl wird über Ansuchen des Adolf Baron Pittel Bauunternehmers in Wien die Einleitung des in Verlust gerathenen Depositenscheines der k. k. Genie- und Befestigungs-Bau-Direction in Przemyśl vom 22 Dezember 1883 über den Cautions-Betrag von 100 fl. betreffend den Strassenbau auf Werk Prałkowce Nr. 7 bewilligt.

Der Inhaber dieses Depositenscheines wird aufgefordert diese Urkunde so gewiss binnen Einem Jahre von der letzten Kundmachung an gerechnet dem Gerichte vorzulegen, widrigens derselbe nach Verlauf obiger Frist über neuerliches Ansuchen des Amortisirungswerbes für amortisirt erklärt werden würde.

Przemyśl, 4 Dezember 1889.

Doniesienia prywatne.

Bank Rolniczy we Lwowie

sprzedaje na rzecz swoich członków

kukurudzę 170

ze zbioru 1888, celnej suchej jakości po zł. 6·70 za 100 kl loco Lwów, niemniej przyjmuje zamówienia na **Inianke** do posiewu wiosennego.

SKŁAD KAWY

ARTURA KOSCICKIEGO

pod godłem

WE LWOWIE. Chorążczyzna l. 22.

we Lwowie

ulica Chorążczyzna L. 22

poleca

KAWĘ AMERYKANSKĄ

w najlepszych gatunkach

i sprzedaje 5

1 kilo zł. 1.80 i 1.90, na prowincyę 4³/₄ kilo zł. 9.15 i 9.60 franko.

Kawa palona pół kilo zł. 1·20.

Odbiorcom nad 60 kilo opust.

Nie mam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają.

Obwieszczenie. 220

Ustanowiony dekretem c. k. Sądu powiatowego w Podgórzu z dnia 31 maja 1888 l. 1472 kuratorem dla niewiadomego z pobytu i życia Antoniego Pieściarowskiego, na rzecz którego ze spadku po śp Felicyi z Pieściarowskich Chojnackiej suma tysiąc pięćset zł. a w. przenosząca w przechowaniu sądowem się znajduje, wzywam tegoż Antoniego Pieściarowskiego lub jego spadkobierców, aby w interesie własnym do mnie lub wprost do c. k. Sądu powiatowego w Podgórzu (obok Krakowa) niezwłocznie się zgłosili i prawa swoje do powyższej sumy wykazali, gdyż w razie przeciwnym takowa na rzecz c. k. skarbu austryackiego przypadnie.

Podgórze, dnia 30 grudnia 1889.

Dr. Izydor Feuereisen,
adwokat kraj. w Podgórzu.

L. 55 (199 3—2)

Ogłoszenie konkursu.

Celem rozdania w roku bieżącym trzech posagów po 150 zł. w. a. z fundacyi posagowej gminy miasta Lwowa imienia „Arcyksiężnieżniczki Gizeli“ rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 28 lutego 1890 r.

Ubiegać się mogą o to wsparcie dziewczęta ślubnego urodzenia i bez różnicy wyznania.

1) po obojgu rodzicach lub tylko po ojcu osierocone;
2) przynależne do gminy miasta Lwowa;
3) wieku nie mniej jak ukończonych lat 16, nie więcej nad lat 24;
4) ubogie;
5) dobrego zachowania się i
6) które ukończyły pozynajmniej III. klasę w publicznej szkole ludowej, lub zdały w szkole publicznej egzamin prywatny z tejże klasy.

Dotyczące podania opatrzone w metryki urodzenia, parafialne poświadczenia śmierci rodziców i świadectwa szkolne, wniesione być mają w powyższym terminie do Magistratu.

Ubóstwo i dobre zachowanie się jakoteż stosunki uzasadniające przynależność do gminy miasta Lwowa mogą być na podaniach poświadczone przez dotyczące urzędy duchowne i cywilne.

Magistrat król. stołeczn. miasta
Lwów, dnia 2 stycznia 1890.

Handel Karola Bałłabana we Lwowie

poleca 1697

wszelkie gatunki kawy

w smaku czystym aromatycznym.

5 kilo	Moka arabska	10 złr.	80 ct.
„	Jawa złota	10 „	80 „
„	Ceylon grubo-ziarnista	10 „	80 „
„	„ średnia	10 „	40 „
„	Kuba wyśmienita	10 „	— „
„	Laguaira grubo ziarnista	9 „	60 „
„	Guatemala	9 „	20 „
„	Jamaika	8 „	80 „
„	Rio laré	8 „	40 „
„	Santos	8 „	— „

Franko na każdą stacyę pocztową.

Dyurnista z szybkiem i czytelnem pismem, nader obznajomiony z manipulacyą sądową, notaryalną i polityczną, poszukuje miejsca Adres: Stanisław Szwarczyk w Kolbuszowy. 263

Dyetaryusz wytrawny tabularzysta z egzaminem, kaligraficzuie i szybko piszący, wrobiony w sprawach spadkowych. ze wszystkiemi działami manipulacyi jak najdokładniej i najszczegółowiej obznajomiony — poszukuje natychmiast posady przy sądzie, przy starostwie, lub gdziekolwiek na prowincyi. Swiadectwa uzdolnienia i pochwalne na żądanie odwrotnie. Łaskawe zgłoszenia pod literami S. S. poste restante Kołomyja. 247

Ogłoszenie. (262)

Dnia 31 stycznia r. b. o 12 w południe odbędzie się w sali Rady powiatowej nadzwyczajne

Ogólne Zgromadzenie

członków Towarzystwa Wzajemnej obywatelskiej pomocy w Jarosławiu.

Porządek dzienny:

Protokół z ostatniego Zgromadzenia.
Rewizyja statutu Towarzystwa.
Wybór Wydziału z siedmiu Członków.

Wydział Towarzystwa.

Dembowski. Scipio.

W m. Białej Cerkwi

guberni Kijowskiej pow. Wasylkowskim st. kolei żelaznej Fastowskiej **w dniu 3 (15) lutego 1890 r. odbędzie się doroczna**

sprzedaż koni

arabskich i innych ras rozpłodowych, **matek młodych, wierzchowych i zaprzęgowych,** pochodzących ze stad JW. hr. Maryi Branickiej, JW. hr. Władysława Branickiego, JW. hr. Ksawerego Branickiego i właściciela ziemskiego Wł. Markowskiego.

Konie oglądać można w stajni Biało-Cerkiewskiej od dnia 1 (13) lutego 1890 r.

Na żądanie wysyła się szczegółowa lista koni. 8493

10 medali zasługi i 2 dyplomy honorowe

za niezrównane wyroby

kosmetyczne i toaletowe.

Antilentilia. Żaden artykuł toaletowy nie może rywalizować pod względem skutku i dobroci z Antilentilią. Srodek ten otrzymany z odświeżających substancyj, usuwa w krótkim czasie piegi, plamy wątrobiane, blizny itd., nadaje cerze świetną białość, świeżość i delikatność. — Cena 2 zł., opakowanie 20 ct.

Piliptón włosom siwym i wypłowiałym po kilkakrotnem użyciu przywraca piękny kolor. Piliptón nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę, miękość i połysk. — Cena flakonu 1 zł. 50 ct., opakowanie 20 ct.

Pomada chino-taninowa jest niezawodną przeciw wypadaniu i na porost włosów.

Słoik 1 zł. 50 ct., z opakowaniem 15 ct. więcej. 8089

L 888. Za pomadę chino-taninową serdeczne dzięki składam, gdyż gdyby nie skutek pańskiej pomady, byłbym zupełnie wyłysiał. Władysław Pilszak, Duszatyn.

JAN IHNATOWICZ

Sklepy własne: we Lwowie ul. Kopernika L. 3 i ul. Halicka róg Wałowej L. 25
w Krakowie Sukiennice L. 20. w Czerniowcach Rynek L. 2.

SANTAL DE MIDY

• Essencya z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta jest znacznie skuteczniejszą aniżeli *kopahu i kubeba*. Czyni niepotrzebnem używanie wszelkich szprycowań i w przeciągu dni trzech ulecza wszelkie najdolegliwsze i najwięcéj zastarzałe rzeżaczki, nie utrudzając żołądka i nie udzielająo nieprzyjemnej woni urynie. — Kazda Kapsulka opatrzona jest na czarno oddrukowanem nazwiskiem.......... MIDY

Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach. 8017

WE LWOWIE w aptekach pp. Mikolascha, Wiewiórskiego, Ruckera, Sklepińskiego i Beisera.

Ogłoszenie licytacyi.

Oddział zastawniczy galicyjskiego BANKU kredytowego

ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny),

podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatnim listopada 1889 r. zastawy, dnia 4 i 5 lutego 1890 r w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl § 59 statutów Banku) najwięcej dającemu, za gotówkę sprzedane zostaną.

Uwaga. W dniu licytacyi nie będą przyjmowane ani prolongaty, ani wykupna.

Lwów, dnia 1 stycznia 1890. 8

C. k. uprzyw. galic. Zakład kredyt. włościański w likwidacyi we Lwowie.

(Wykaz w myśl art. 91 statutu).

Stan z dniem 31 grudnia 1889 r. wynosił:

Udziałów	złr. 485.910.—
Asygnat kasowych	„ 2.350 —
6 prc. listów dłużnych	„ 1,626.400.—
5 prc. listów „	„ 501.900.—

Lwów dnia 13 stycznia 1890.

Komitet likwidacyjny 242